

POGODA

Na dzisiaj przewidziany jest przelotny deszcz lub śnieg, później stopniowe rozpozogdzenie z temperaturą do 40 F (4.4 C), wietrznie.
Jutro pochmurno, możliwość lekkiego śniegu, temperatura bez zmian.
Wschód słońca o godz. 7:10 rano, zachód o godz. 4:56 wieczorem.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dzisiaj wtorek, 24 stycznia — Felicji, Rafała i Tymoteusza.
Jutro środa, 25 stycznia — Pawła.
Pojutrze czwartek, 26 stycznia — Polikarpa i Pauliny.

No. 16 Rok (Vol.) LXXVII

CHICAGO, IL, Wtorek, 24 Stycznia (January 24), 1984

Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

SOWIETY ŁAMIA POROZUMIENIA

Sekr. Donovan Gościem Polonii

Staną Przed Trybunałem Stanu

Brytyjska agencja prasowa Reutersa podała w doniesieniu prasowym z Warszawy, że po 16 miesiącach dochodzeń sejmowa komisja pocięła, aby były premier PRL Piotr Jaroszewicz i były wicepremier Tadeusz Wrzaskczyk stanęli przed Trybunałem Stanu.

Będą oni odpowiadać za katastroficzne zmarnowanie gospodarki kraju przez złe zarządzanie w latach 70-tych.

Nowy Sowiecki System Obronny

Washington (CT) — Centralna Agencja Wywiadowcza, CIA, zebrala dowody na to, że Związek Sowiecki ukończył, bądź kontuuje jeszcze, budowę głównych elementów antyrakietowego systemu obronnego kraju, opierającego się na pociskach balistycznych. Informacje te zostały przedstawione prez. Reaganowi.

Niezidentyfikowany przedstawiciel Białego Domu poinformował o tym, że praca Sowieców nad nowym systemem obronnym charakteryzuje się dużą aktywnością i postępowaniem, co jest przyczyną spekulacji, że mogą one, po ukończeniu zainstalowania rakiet w ramach tego systemu, wypowiedzieć traktat o Pociskach Antybalistycznych.

Pakt ten zezwala na prowadzenie badań na temat tego rodzaju rakiet, nie zezwala natomiast na rozmieszczanie ich na terenie krajów, sygnatariuszy Paktu. Istnieje więc podejrzenie, poparte wieloma dowodami, że Sowiety będą usiłowały w swoim kolejnym posunięciu, wycofać się z Paktu i zrealizować do końca plan nowego antyrakietowego systemu obronnego, polegający na zainstalowaniu rakiet i wycelowaniu ich w odpowiednich kierunkach.

Zgodnie z posiadanymi informacjami, Związek Sowiecki ma już jeden antyrakietowy system obronny, którego celem jest obrona Moskwy. Składa się on ze 100 rakiet oraz 6 radarów.

Jeżeli chodzi o USA, to nie skorzystały one nigdy z możliwości zastosowania podobnego systemu obronnego, na jaki zezwala wyżej wymieniony pakt, dla obrony Washingtonu.

56 Ofiar Ataku Zimy

(UPI) — Na szerokim obszarze kraju rozciągającym się od kotliny Mississipi aż do stanów Maryland, Wirginii, Pn. Karoliny i Pensylwanii, notowane są opady śniegu i zamarzającego deszczu. W północnym rejonie Gór Skalistych przeszły wiatry o niebywalej sile.

Najnowsza fala śniegów oraz ostrych mrozów pochłonęła co najmniej 56 ofiar śmiertelnych. Opady zamarzającego deszczu dają się również we znaki mieszkańcom stanów Illinois i Indiana.

Nad środkowym rejonem Montany oraz Wyoming przeszły wiatry o sile 75 mil na godzinę.

Umiarkowany Wzrost Inflacji w 1983 r.

Washington (UPI) — Dzięki obniżce cen benzyny, ceny detaliczne w ciągu grudnia, podobnie zresztą jak i w listopadzie, uległy umiarkowanemu jedynie podwyższeniu. Rzeczoznawcy twierdzą, że wzrost inflacji w ub. miesiącu jest przypuszczalnie najniższy na przestrzeni ostatnich 11 lat.

Na przestrzeni całego 1983 roku, wzrost inflacji wyniósł nie więcej niż 4 proc.

Ameryka Odzyskała Cel i Wiarę w Siebie

Prez. Mazewski Dziękuję Gub. Thompsonowi i Zebrany Za Życzenia

Chicago (Inf. wł.) — Sekr. pracy Raymond J. Donovan w przemówieniu do przywódców Polonii oraz pracowników i pracowników biur Związkowych uwytkił dwa zagadnienia: zmagania narodu polskiego o wolność i wyrwanie Stanów Zjednoczonych z marazmu przez prez. Reagana.

Sekr. Donovan przypomniał wizytę prez. Reagana w czerwcu ub. roku w tym samym Domu Związkowym w Chicago i zobowiązanie Prezydenta do pomocy narodowi polskiemu w walce o wolność. Symbolami tej walki są Papież i Lech Wałęsa. Gdyby broń Boże, mówił Donovan, Wałęsa nie powiedział ani słowa więcej, pozostałyby uosobieniem walki o godność ludzką i wolność. Nikt, komu wolność jest droga, nie może być obojętny wobec "Solidarności".

Sekr. Donovan spędził z Wałęsą dwie godziny w Genewie, gdy przywódca "Solidarności" był członkiem delegacji na konferencji Międzynarodowej Organizacji Pracy (ILO). W czasie dwu godzinnej rozmowy (za pośrednictwem tłumacza) sekr. Donovan przekonał się, iż Lecha ożywia silne umiłowanie wolności i narodu polskiego i że nie lęka się o siebie. Następnego dnia w przemówieniu do delegacji 135 narodów, w słowach nie budzących wątpliwości, Wałęsa (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Kancierz Kohl w Izraelu

Bonn, RFN (UPI, CT) — Kancierz Republiki Federalnej Niemiec, Helmut Kohl rozpoczyna w dniu dzisiejszym 6-dniową podróż do Izraela. Jego wizyta nastąpi w czasie, kiedy rząd zachodniemiecki rozważa możliwość sprzedania nowoczesnej technologii wojskowej, m. in. czołgów Leopard 2, Arabii Saudyjskiej. Państwo izraelskie jest zdecydowanie przeciwnie transakcji.

Choć sprawa ta jest dla obu stron najważniejsza, głównym tematem podróży Kancierza staje się co innego. Jest on dopiero drugim przywódcą Republiki Federalnej, który zdecydował się na podróż do Izraela. Przed nim zrobił to jedynie Willy Brandt w 1973 roku.

Wśród obywateli Izraela pamięć 6 milionów Żydów, wymordowanych podczas II Wojny Światowej jest jeszcze żywa. Wielu z nich, łącznie z tymi, którzy nie mogą pamiętać okresu wojennego, uparcie nie kupuje niemieckich produktów.

Kiedy przed paru laty rząd izraelski zdecydował się na zakup kilku autobusów Mercedes-Benz, w kraju wywołało to publiczne protesty. Rozpoczęły się one również już teraz, zanim Kancierz postawił nogę na ziemi izraelskiej, choć w chwili zakończenia wojny, Kohl miał zaledwie 14 lat i nie służył w armii niemieckiej.

Poprzednik Kohla, Helmut Schmidt nie zdecydował się w okresie swojej kadencji na podróż do Izraela, gdyż ówczesny premier tego kraju, Menachem Begin otwarcie nazywał go "nazistą".

Aby nadać odpowiedni charakter obecnej wizycie, Kohlowi towarzyszy do Izraela przewodniczący Centralnego Komitetu Żydowskiego w RFN, Werner Nachmann. Kordon motorów policyjnych, który będzie eskortował Kancierza z lotniska tym razem nie zostanie udekorowany flagami kraju, z którego pochodzi gość.



Powitanie chlebem i solą. Od lewej: wiceprez. ZNP Helena Szymanowicz, Gub. James Thompson, prezes ZNP i K.P.A. Alojzy Mazewski i sekr. pracy Raymond Donovan.

(Fot. Victor Modlinski)

Liban Głównym Tematem Obrad Kongresu

Washington. (ST) — Podczas wczorajszych, pierwszych obrad nowej sesji Kongresu, sprawą numer jeden stała się obecność wojsk amerykańskich w Libanie. Różnice poglądów co do ewentualnego wycofania żołnierzy, bądź też utrzymywania oddziałów do chwili uzyskania względnej stabilizacji w Libanie, były zgodne z linią podziału partyjnego.

Marszałek Izby, Thomas O'Neill (D-Mass.), oświadczył, że skoro przywrócenie pokoju w Libanie wydaje się odległe, w ciągu najbliższych kilku tygodni oczekuje od kongresmanów decyzji w sprawie wcześniejszego wycofania wojsk.

Również przywódca demokratycznej mniejszości w Senacie, Robert Byrd (D-W. Va.), stwierdził, że skoro konflikt libański nie da się rozwiązać metodami politycznymi, spodziewa się od Kongresu podjęcia podobnej akcji.

Zdecydowanie inne stanowisko miał w tej sprawie przywódca senackiej większości republikkańskiej, Howard Baker (R-Tenn.), który oświadczył, że jest przeciwny wszelkim zmianom w decyzji Kongresu z września ubiegłego roku, na mocy której oddziały US mogą pozostać w Libanie przez okres 18 miesięcy.

W dniu dzisiejszym, spodziewane są dalsze obrady Senatu i Izby w sprawie Libanu, przy czym szczegółowych informacji na temat obecnej sytuacji w tym kraju, udzieli Kongresowi specjalny wysłannik Stanów Zjednoczonych na Bliski Wschód, Donald Rumsfeld.

Podczas poniedziałkowych obrad Kongres poświęcił również sporo czasu kilku innym zagadnieniom. Demokraci w obu izbach podkreślali potrzebę zmniejszenia rekordowego de-

ficytu budżetowego państwa, przy czym wobec opozycji Prezydenta co do ewentualnego zwiększenia podatków, wzywali do dwupartyjnej akcji w sprawie zredukowania deficytu.

W obu izbach wprowadzono propozycję zrezygnowania z 3.5-procentowej podwyżki pensji dla członków Kongresu, która miała stanowić dla nich wyrównanie rosnących kosztów utrzymania.

Izbowi republikanie żądali natomiast szybkiej akcji odnośnie przywrócenia modlitw w szkołach oraz wprowadzenia zakazu przeprowadzania w USA zabiegów sztucznego spędzania płodów. Reszta obrad poświęcona była sprawom proceduralnym.

Honduras Potrzebuje Pomocy USA

(UPI) — Szef sztabu armii Hondurasu, generał Gustavo Alvarez Martinez ostrzegł w dniu wczorajszym, że lewicowe reżimy Kuby oraz Nikaragui szkola około 5,000 dysydentów honduraskich do przeprowadzania akcji antyrządowych na terenie tego kraju. Generał dodał, że w tej sytuacji jedyną gwarancją stabilizacji w Hondurasie jest obecność wojsk amerykańskich.

Generał zdecydowanie zaprzeczył zarzutom, jakoby stacjonowanie na terytorium jego państwa oddziałów USA stanowiło jakąkolwiek formę okupacji. "Nie jesteśmy krajem okupowanym" — stwierdził. "Amerykanie przybyli do Hondurasu na naszą prośbę i jeśli takie będzie nasze życzenie, opuszczą Honduras w ciągu 24 godzin".

"Dane na temat siły militarnej Nikaragui wyraźnie wskazują, że nie po to trzyma się tam 126,000 mężczyzn pod bronią, aby urządzić parady. Jeśli zatem Nikaragua zaatakuje Honduras, sądzicie, że nasza armia poradzi sobie bez pomocy?"

Siły zbrojne Hondurasu liczą sobie nie więcej niż 17,000 żołnierzy. Według oficjalnych danych w skład regularnej armii nikaraguańskiej wchodzi 30,000 osób, przy czym reżim sandinistów posiada również 50-tysięczne oddziały rezerwowej milicji.

37 Ofiar Katastrofy

Delhi, Indie (UPI) — W górach, położonych ok. 40 mil na północny-wschód od Bombaju doszło do katastrofy autobusowej, w wyniku której zginęło 37 osób. W chwili wypadku autobus przewoził gości weselnych i jak wynika z wstępnego dochodzenia, ponieśli w nim śmierć oboje państwo młodzi, 11 kobiet i 21 dzieci.

Fundusz Jimmy Tontlewicza

Oba anglojęzyczne dzienniki rozpoczęły zbiórkę pieniędzy na opłacenie kosztów leczenia cztero i pół letniego Jimmy Tontlewicza.

Osoby, które chciałyby przekazać pieniądze na ten cel mogą to zrobić przesyłając przekaz pieniężny lub czek do: "Jimmy T. Fund, First National Bank of Chicago, Personal Trust Division, Suite 0139, 3 First National Plaza, Chicago, Illinois 60670 (fundusz "Sun-Times"), albo do: Chicago Tribune Charities, Jimmy Tontlewicz Fund, 435 N. Michigan Ave., Chicago, Illinois 60611.

Spadek Liczby Zabójstw w Salwadorze

Washington (CT) — W poniedziałkowym raporcie dla Kongresu, sporządzonym przez Dept. Stanu podano do wiadomości, że liczba politycznych morderstw w Salwadorze, dokonywanych przez "brygady śmierci", zmniejszyła się o 41% w ciągu ostatnich 6 miesięcy zeszłego roku. Mimo to jednak gwałcenie podstawowych praw ludzkich pozostaje nadal naczelnym problemem w tym, nękanym wojną domową kraju.

Równolegle do raportu Dept. Stanu, jeden z czołowych przedstawicieli administracji prez. Reagana powiedział, że Białe Dom zabiegał będzie o przyznanie przez Kongres maksymalnej pomocy dla regionu Ameryki Środkowej, zgodnie z zaleceniami specjalnej prezydenckiej komisji pod przewodnictwem Henry Kissingera. Pomoc ta ma wynosić \$8.4 biliony w ciągu 5 lat.

H. Peter Mc Pherson, administrator Agencji d/s Rozwoju Międzynarodowego, powiedział że administracja nie opracowała jeszcze wprawdzie dokładnych danych liczbowych, dotyczących wysokości pomocy, ale jeżeli zaakceptowane zostaną liczbowe zalecenia komisji, to będzie to oznaczać przydzielenie ok. \$400 mln w tym roku w formie pomocy ekonomicznej, dla Ameryki Środkowej, przy jednoczesnym zwiększeniu pomocy dla Salwadoru, w granicach \$65-\$135 mln.

Na ten rok przewiduje się, że Salwador otrzyma \$195 mln w formie pomocy ekonomicznej. Administracja rozważa również możliwość zwiększenia pomocy militarnej dla tego państwa. Istnieje nawet możliwość potrojenia obecnej pomocy, do \$175 mln, jak twierdzą niektórzy przedstawiciele rządu. Raport do Kongresu nie uwzględnia jednak konkretnych danych w tej sprawie. Ogranicza się jedynie do stwierdzenia, że pomoc dla Salwadoru jest niezbędna oraz, że dane liczbowe są dopiero opracowywane.

Zatonięcie Frachtowca w Kanale La Manche

London. (UPI) — W Kanale La Manche, zatonał dziś wśród burzy śnieżnej liberyjski frachtowiec. Co najmniej ośmiu marynarzy straciło życie. Wiejące z siłą 70 mil na godzinę wiatry uderzają od czterech już dni w wybrzeże Anglii. Dalszych ośmiu lub dziewięciu marynarzy pozostaje nadal zaginionych. Los ich jest niezany.

Okręt brytyjskiej marynarki wojennej oraz trzy śmigłowce zdołały uratować 9 marynarzy.

Poczynając od soboty, co najmniej 9 osób poniosło śmierć, wskutek niebywale silnej wichury. Biuro meteorologiczne określiło obecne sztormy jako najgorsze na przestrzeni ostatnich lat 40. W niektórych rejonach nadbrzeża fala dochodzi do wysokości 15 stóp.

Frachtowiec o wyporności 2,997 ton zatonął na południe od położonej w Kanale wyspy Guernsey.

0 Kontroli Zbrojeń

Raport Prez. Reagana Do Kongresu Oskarża Związek Sowiecki

Washington (UPI, CT) — Prez. Reagan przekazał w poniedziałek Kongresowi raport, w którym oskarża Związek Sowiecki o złamanie 7 porozumień, zawartych między obu państwami, a dotyczących ograniczenia zbrojeń, zakazu użycia broni chemicznych, zakazu przeprowadzenia eksperymentów z pociskami o głowicach nuklearnych oraz innych. W raporcie Prezydent stwierdza, że nieprzestrzeganie tych porozumień, nie wpłynęło korzystnie na stosunki między obu państwami. Poza tym nagminne łamanie układów podaje w wątpliwość rzetelność Związku Sowieckiego jako partnera Stanów Zjednoczonych przy stole obrad.

Zdaniem Prezydenta, niewątpliwie łamanie wcześniej podpisanych porozumień jest sprawą bardzo poważną, jeżeli weźmie się pod uwagę jak ważne są dla bezpieczeństwa świata układy dotyczące ograniczenia zbrojeń bądź paktów o zakazie użycia broni chemicznej. Nieprzestrzeganie tych porozumień stawia pod znakiem zapytania rzeczywiste korzyści, jakie mają z wyżej wymienionych porozumień (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Norweski Dygnitarz Agentem KGB

Oslo, Norwegia (UPI) — Władze norweskie aresztowały w poniedziałek 41-letniego Arne Treholda, kierownika wydziału informacji w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Norwegii, podejrzanego o współpracę z sowieckim wywiadem.

Policja przypuszcza, że Trehold mógł przekazywać ważne informacje agentom KGB przez ostatnich 10 lat. W 1977 roku w Norwegii zatrzymano urzędnika Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Gunvara Harvika, któremu udowodniono szpiegostwo na rzecz Moskwy. Wkrótce potem z Oslo wydano 5 sowieckich dyplomatów.

Już podczas tamtego śledztwa przypuszczano, że KGB posiada w Norwegii jeszcze jednego, prawdopodobnie bardziej wpływowego współpracownika. Obecnie wszystko wskazuje na to, że był nim właśnie szef biura informacji.

Jeszcze nigdy dotąd, w historii Norwegii nie zarzucano szpiegostwa równie wysokiemu dygnitarzowi. Trehold miał swobodny dostęp do wielu ściśle tajnych materiałów NATO zarówno w Norwegii, jak i w Danii, Wielkiej Brytanii oraz w głównej siedzibie Paktu Północnoatlantyckiego w Brukseli.

Zatrzymano go na lotnisku w Oslo w chwili, gdy był w posiadaniu kolejnej serii poufnych informacji, które zamierzał przekazać swoim sowieckim mocodawcom. Z chwilą uznania jego winy, według prawa norweskiego, może zostać skazany na karę do 15 lat więzienia.

Potwierdzenie Rezygnacji W. Smitha i Nominacji E. Meese

Washington (UPI) — Prez. Reagan złożył wczoraj oficjalne oświadczenie o rezygnacji Williama F. Smitha ze stanowiska sekretarza Dept. Sprawiedliwości oraz o mianowaniu na to stanowisko swojego doradcy, Edwina Meese.

Prez. Reagan powiedział, że przyjmując rezygnację Smitha, swojego bliskiego przyjaciela oraz długoletniego doradcy "z głębokim żalem". Z drugiej strony zaś z przyjemnością informuje o nominacji na to stanowisko Edwina Meese.

Budownictwo w Impasie

Wedle założeń, budownictwo indywidualne miało przekazać w br. około 65 tys. mieszkań. W ciągu trzech kwartałów oddano jednak do użytku zaledwie 27 tys. Z oficjalnych szacunków wynika, iż możliwe jest zakończenie budowy 50 tys. mieszkań, a więc nie tylko mniej, niż planowano, ale znacznie poniżej tego, co udało się osiągnąć przed rokiem. Przyczyny podobne jak w budownictwie uspo-

nionym: deficyt materiałów, wzrastające koszty budowy i kłopoty z fachowcami — przedłużają cykl budowy. Wszystkie wskazuje na to, że wobec utrzymujących się braków budowlani nie będą mieli łatwego startu do przyszłorocznych zadań. Przewidują one wybudowanie w uspołecznionym budownictwie 120-130 tys. mieszkań, zaś w indywidualnym — 70 tys.

Mimo że niedostatek mieszkaniowości z dnia na dzień, program budowy nowych lokali był w bieżącym roku nad wyraz skromny. Tzw. budownictwo uspołecznione przewiduje oddanie do użytku 115 tys. mieszkań. Jest to cyfra o 14 tys. niższa od nieimponującej przecięt ubiegłorocznej. Nie jest przy tym pewne, czy do wszystkich trafią lokatorzy, gdyż po 11 miesiącach budowlani przekazali dopiero 104 tys. mieszkań. W grudniu do wykończenia pozostało im jeszcze 11 tys.

Obok województw, które — pisze PAP — pomyślnie finiszują, spora jest grupa ślamazarnych. Co gorsze dotyczy to największych miast, w których potrzeby mieszkaniowe są najpilniejsze.

Za podstawową przyczynę trudności środki masowego przekazu PRL uznają brak materiałów i wyrobów nieodzwolnionych do wykończenia nowych lokali. Najsilniej odczuwany jest niedostatek grzejników, farb i lakierów, instalacji sanitarnych, a także kabli energetycznych. Dostawy, mimo pozornego zbilansowania z zadaniami, okazały się niewystarczające. Trudny będzie więc tegoroczny finisz na placach budowy.

Szwedzki Gród Na... Plaży w Dźwirzynie

Interesujące rezultaty przyniosły prowadzone od dłuższego czasu badania archeologiczne kosztalińskich w nadmorskiej miejscowości Dźwirzyno. Odkryli oni na plaży i na wydmach resztki konstrukcji ochronnych z XVII w., kiedy Dźwirzyno jak i spory obszar Pomorza Zachodniego znajdował się w granicach Szwecji.

W wyniku tegorocznych badań archeologicznych odkryto broń oraz sprzęt okrętowy i rybacki. Stwierdzono, że obiekty obronne wraz z wieżą wzniesione były z drewnianych pozostałości... statków.

Archeolodzy wnioskują, że lokalizacja szwedzkiego grodu obronnego nad ujściem rzeki Regi do Bałtyku dowodzi, że pomorska osada portowa, a dziś, iż w tym miejscu znajdowała się pomorska osada portowa, a samo Dźwirzyno było jedną z ważniejszych miejscowości nadbałtyckich.

Tragiczny Wypadek na Pomorzu

W miejscowości Cybów w woj. koszalińskim na niestrzeżonym przejeździe kolejowym doszło do tragicznego w skutkach zderzenia pociągu Stargard Szczeciński — Toruń z autobusem wiozącym 28 dzieci.

Śmierć poniósł 25-letni kierowca oraz 10-letni chłopiec. 10 osób zostało rannych, w tym dwie odniosły cięższe obrażenia.

Część rannych dzieci przewieziono do szpitala w Drawsku Pomorskim, gdzie przybywają na oddziale dziecięcym i chirurgicznym, pozostałe znajdują się w szpitalu w Wałczu.

Polityczna Gra w Polsce

Jeden z najlepszych brytyjskich znawców Polski Neal Ascherson, zamieścił w przedświątecznym numerze "Observera" artykuł, w którym podaje wnikliwą i oryginalną analizę rzeczywistości polskiej w PRL. Poniżej tłumaczenie obszernych wyjątków.

"Waleśa lubi porównywać Polskę do domu, w którym wszyscy muszą żyć razem. Na zewnątrz stoją nie pewnie komornicy, którzy podskakują co jakiś czas kiedy rzucona z góry butelka rozbije się u ich stóp. Mieszkańcy domu nie przerywają komentarzy na temat moralności ich matek. Sam dom, który jest wyzywającą i wolną Polską stworzoną przez "Solidarność", pozostaje dotychczas pod wieloma względami nienaruszony. Komornicy jeszcze nie wyrzucili lokatorów i niewątpliwie boją się to uczynić. Daleko w Moskwie siedzi jednak zniecierpliwiony właściciel domu bębniąc palcami po stole.

W państwie, którego ustrój Zachód lubi nazywać totalitarnym, mało widać znak orwelloskiej bezwzględności. Milicja oczyściła lotnisko umożliwiając Danucie odlot do Oslo i powrót. Dziennikarze zachodni mogli przebywać w Wałęsą, kiedy żona wygłasza przemówienie, którego słuchał przez radio. Rząd ulżył sobie jednak zatrzymując Wałęsów 13 razy w czasie ich powrotnej drogi z Częstochowy, gdzie Lech ofiarował swój medal Nobla Matce Boskiej. Wiśni matki, który wybudowany został ze ścian mieszkania biskupa w Przemyślu. Kiedy Wałęsa podał sugestie, aby Zachód zniósł sankcje, czego od dawna domagał się reżim, oficjalna prasa stwierdziła tylko, że sugestie ta była wynikiem presji Reagana."

"Zwiększyła się ilość aresztowanych członków podziemia, ale według oświadczenia min. spraw wewn. gen. Kiszczaka, 30 listopada znajdowało się w więzieniach 271 osób skazanych za przestępstwa o motywach politycznych. To nie jest liczba duża, ale nieproporcjonalna do tysięcy obywateli, którzy biorą udział w publikacji antyrządowej prasy. A to jest tylko jeden aspekt oporu."

"Wiele decyzji zostało powziętych przez rząd na papierze, jak powołanie do życia Komitetu Obrony Kraju pod kierownictwem gen. Jaruzelskiego z prawem wprowadzenia stanu wyjątkowego, ale plany podniesienia cen z dniem 1 stycznia zostały zmodyfikowane po naradach, które Jaruzelski określił jako "gorzkie".

"Nawet oskarżenia wniesione przeciw 'buntowniczym' księżom, jak Henryk Jankowski w Gdańsku i Jerzy Popiełuszko w Warszawie, za nadużywanie wolności religijnej w politycznych kazaniach i agitacjach, nie są czynione z dużym przekonaniem. Gdyby było inaczej, doprowadziłoby to do zgubnej konfrontacji między rządem i Prymasem kard. Glempem, na co gen. Jaruzelski pozwolił sobie nie może. Rezultatem tego jest sytuacja, w której ksiądz Popiełuszko nie otwiera drzwi (na szczęście grubych i znajdujących się na końcu wąskiej klatki schodowej) kiedy milicja po niego przychodzi."

"Następnie jest sprawa wielkich oskarżeń politycznych, siedmiu z "Solidarności" i 4 z KOR-u. Te procesy zapewne zyskałyby uznanie sowieckiego właściciela domu. Ale jeszcze ich nie było. A tymczasem wobec siedmiu zmieniono oskarżenia na pociągające za sobą karę najwyżej 10 lat więzienia, a nie jak poprzednio karę śmierci. Oskarżenia przeciwko byłym członkom KOR-u najwidoczniej zredagowane przez młodego urzędnika, gdyż starsi nie chcieli stracić przyjaciół, są niemal rozbrajająco głupie. Stwierdzają one, że walcząc z represjami na tle politycznym, na tle zaprzątań osobistych, religijnych i rasowych i pomagając prześladowanym z tego powodu oraz sprzeciwiając się łamaniu prawa i broniąc ofiar takiej akcji przez odwoływanie się do zagwarantowanej wolności i praw obywatelskich.

Przyznają Się Do Zamordowania 200 Osób

(ST) — W Monroe, La. doszło do spotkania 150 oficerów policji, którzy zabrali się, by porównać informacje dotyczące dwóch mężczyzn, przyznających się do zabicia przynajmniej 200 osób w ciągu 35 lat. Lee Lucas i Otis Elwood Toole zeznali, że dokonali szeregu morderstw w 20 stanach. Lucas przebywał w więzieniu za dwa morderstwa, Toole, skazany za podpalenie, oczekuje na rozprawę za kilka zabójstw.

watelskich... oskarżeni podejmowali akcje sprzeczną z egzystującym porządkiem publicznym i ze szkodą dla podstawowych zasad systemu społecznego i dla interesów Polskiej Republiki Ludowej". Czyżby? Kopie tego dokumentu są kolportowane po Warszawie i czytane niemal z religijną ekstazą.

"To co widzimy w Polsce to rodzaj gry. Jest ona rozgrywana na serio i brutalnie i wielu ludzi jest poszkodowanych. Przestrzegane są jednak pewne nieoficjalnie przyjęte przez obie strony reguły. Gdyby w konflikcie, który ta gra przedstawia, nie było zasad, Polska zostałaby zniszczona. Dlatego też podmiemie nie ograniczają akcji terrorystycznych, gwałtów, ani sabotaży, a rząd nie posyła komorników celem usunięcia lokatorów, skoro mogłoby to doprowadzić do zaciętych walk na schodach."

"W tej grze każda ze stron stara się zepchnąć przeciwnika poza pewną linię. Kiedy linia jest przekroczone, odzywa się gwizdek, gra ustaje i rozdzielane są punkty. Chodzi o udowodnienie, że druga strona ryzykuje tragedię narodową, czyli może szalonym zachowaniem spowodować interwencję sowiecką, która zniszczy niezależność Polski. Taka perspektywa jest zmartwieniem dla rządu, jak i dla "Solidarności". Ktokolwiek dowiedzie, że druga strona przekroczyła linię — rząd przyprowadzając masę do granicy powstania, a podziemie stwarzając sytuację, w której nie można rządzić — zyska, lub straci wiele punktów w opinii publicznej."

"Nie ma jednak nic komicznego w tym meczu na polskim boisku. Cała Europa powinna być za ten mecz bardzo wdzięczna. Mało jest tak dojrzałych narodów, które by potrafiły przestrzegać przepisów gry w czasie tak desperackich i ciężkich okresów."

"Pewnego wieczoru, popijając z polskimi przyjaciółmi, ustaliliśmy następujące prawa leżące u podstaw polityki polskiej. Pierwsze brzmi: jeśli zanedba usiłujesz popychać ludzi dokoła, zabijają cię, drugie — nikt nie zdaje sobie sprawy z kompromisów na jakie człowiek pójdzie dla dobra swego kraju. Warto mieć to drugie na uwadze, kiedy się sędzi niektórych kolegów gen. Jaruzelskiego."

Dziennik Polski (Londyn)

Flow and Freedom! Printed Pattern



4768
SIZES
8-20

by Anne Adams
Go with the flow and freedom of this dramatically sleeved shirt-dress with a shoulder-to-shoulder V yoke. The waist is elasticized, the skirt is softly flared.
Printed Pattern 4768: Misses Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20. Size 12 (bust 34) takes 3 yards 60-inch fabric.
\$2.75 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for postage and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY 10011
Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Easy chemises, dashing sportswear—see and sew all the newest fashions, send for NEW SPRING-SUMMER CATALOG. Over 100 styles plus Free Pattern Coupon. Send \$2 for Catalog now. ALL CRAFT BOOKS. \$2.50 each 131-Add a Block Quilts 126-Thrifty Crafty Flowers 125-Petal Quilts 121-Pillow Show-offs Books and Catalog — add 50¢ each for postage and handling.

SERGIUSZ PIASECKI

NIKT NIE DA NAM ZBAWIENIA...

60

Lecz zamiast kartki zobaczył dwie czerwone pieczętki, a między nimi sznurek. Po raz pierwszy w życiu Azur stracił panowanie nad sobą. Patrzył zdziwiony na te straszne oznaki przemocy — jakby patrzył na grób swego kochania, na grób Marysi. Latarka elektryczna świeciła bez przerwy.

Azur szedł dziedzińcem i gwizdał walczyka. Pierwszy raz od miesiąca znów gwizdał. Otworzył drzwi do mieszkania dozorecy kamienicy. Azur umiał łatwo zdobywać sobie serca prostych ludzi. Robił to wszędzie bez wysiłku. Prosto i szczerze podchodził do tych ludzi, i tym, oraz osobistym wdziękiem, a poniekąd hojnością, zjednywał ich sobie. Dozorca zawsze bardzo serdecznie odnosił się do niego i do Marysi. Chętnie im pomagał we wszystkim i był bardzo życzliwy.

Dozorca był zdziwiony wejściem Azura.

— Panie! U nas takie nieszczęście!

— Co takiego?

— Panią Zapolską aresztowali czełkiści. W nocy przyjechali i zabrali.

— Dawno?

— Trzy dni temu. Mieszkanie zapieczętowali, a klucz oddali przesowemu Domkomu. Powiedzieli, że głowa za tamto mieszkanie odpowiada. Może to niedobrze, że pan tu przyjechał. Ale czemu pan nie siada?

Azur usiadł.

— Może wiadomo za co ją aresztowali?

Dozorca rozwiódł ciemne, spracowane dłonie.

— Nikt nie wie... A biorą byle za co... Wiedzą jaki teraz czas. Jak nie będzie zmiany wszystkich wywozów i pomordują. Żyć się nie chce. Mnie dwa razy wołali do Cze-Ki, że mam meldować — jak tam coś zauważę w kamienicy. Powiedzieli, że jak nie zamelduję, to i mnie zabiorą. Ale ja tam nie skory do tego. Za późno mi być Judaszem. Nie nawykły ja do tego.

Azur słuchał i cicho gwizdał. A w głowie przebiegał się rój myśli. „Przed wszystkim dowiedzieć się gdzie jest Marysia... A jeśli nie żyje... Nie. Na pewno żyje... Tak prędko oni nie likwidują. Najmniej tydzień posiedzi”.

Powstał i mocno uściśnął dłoń dozorecy.

— Dziękuję bardzo.

— Może chcecie jeść, albo przespać się. Proszę. Teraz późno. Strach chodzić po mieście.

Lecz Azur nie mógł spokojnie usiedzieć. Musiał gdzieś iść, coś zrobić, aby ratować Marysię. Przychodziła mu do głowy Cypa, właścicielka trzuczoby, Zaba i Filip Łysy. Wszyscy mieli swoje „chody” i mogli mu dopomóc. Na Gorispolkom nie liczył. Wyczuwał, że to stało się słabym oparciem jeśli Marysię aresztowano.

Pomieważ Filip Łysy mieszkał najbliżej Azur pośpiesznie poszedł do hotelu „Europa”, gdzie był już dwa razy. Na szczęście zastał blatnego w domu. Leżał na dobrze zaściłanym łóżku w zabłoconych butach i ubraniu, i spał. Był pijany. Azur obudził go.

— Jakiej cholery i tak dalej... — były pierwsze słowa Filipa.

Ale wnet poznał Azura, ziewnął i, podrapując łysawą czaszkę o wyniosłym czole, usiadł na łóżku. Azur zaczął spokojnie i dokładnie opowiadać mu wszystko o założeniu sklepu, umowie z Gorispolkomem, wyjeździe dla zakupu papieru, wrocicie, opieczętowaniu mieszkania i rozmowie z dozorcą. Filip znał Marysię i bardzo szanował. Ogromnie się przejął tą sprawą.

— Wiesz co — rzekł do kolegi. — Coś mi przychodzi do głowy, ale myśleć nie mogę: łeb pęka i tak dalej. Muszę wypić. To mi pomoże. Wyjął z szafy flaszkę wódki. Zwrócił się do Azura:

— Wypijesz?

— Nie chcę. Nie piłem już miesiąc i teraz nie chcę.

— Za zdrowie Marysi!

Filip wypił sam, zmarszczył się, zapalił papierosa i przez chwilę milczał. Potem, uśmiechając się, zaczął mówić:

— Wiesz co, kolego? Mnie chłopaki szanują, lubią, ale uważają, że, hyzja mam i tak dalej. A ja tylko powiedziałem do rzeczy nie umiem nie, a każdą sprawę tu mam — pokazał na dłoń. Twoja sprawa też jest dla mnie jasna. Całej złożyć nie umiem ale pod hajrem ci mówię, że ja twoją Marysię wydobędę i tak dalej... Ot co!

Filip liczył na swoją znajomość z Kriwoszeinem. Był pewien, że jeśli go przyciśnie to uzyska zwolnienie Marysi. Więc teraz chciał się „poindyczyć” trochę i popisać swoimi możliwościami przed poważanym przez niego firmowym blatnym. Zresztą rzeczywiście nie wiedział jaki sposób działania będzie najlepszy.

Zaczęła się narada. Rozważano wszechstronnie każdy szczegół. Zrobiono następujące wnioski. Pierwszy: Marysia była zupełnie czysta, w mieszkaniu nie było nic, co by ją kompromitowało. Drugi: sklep i towar był do dyspozycji władz miejskich a Marysia pracowała na użytek bolszewickich urzędów. Trzeci: należało bezwzględnie ustalić, czy Marysia żyje i gdzie jest? Na czyj rozkaz ją aresztowano? Jaki był powód aresztu?

Trzeci wniosek wyjaśniłby całą sprawę i wówczas dopiero można było obrać sposób ratowania Marysi. Filip, trochę podпиты, uderzył się w pierś i z patosem rzekł:

— Kolego, kochany! Ja komendanta trzymam za gardło i tak dalej. Co chcę z nim zrobić. A dla ciebie i Marysi nawet życia, i tak dalej, nie pożałuję.

Z 28 Balu Cleveland Society of Poles



Na zdjęciu debiutantki tegorocznego Balu, ojcowie i towarzyszący im kawalerowie: Od prawej stoja: Chester Mutryn—prezes Society, Karen Kuczma—doradca debiutantek, Stephen S. Pietrzyk—dziadek Deborah Ann Hornig, Deborah—debiutantka, Randall James Harris—eskorata, James Young—eskorata, Raymond Strużński—ojciec Cheryl Strużńskiej, Cheryl Strużńska—debiutantka, Ted Jabłonowski—ojciec Julii, Julia Jabłonowska—debiutantka, Douglas Sibila—eskorata, Kenneth Kuczma—przewodniczący balu.

Dochód z tego balu został przekazany na fundusz "Americares Foundation," który przesyła leki do Polski za pośrednictwem Kościoła Katolickiego.

Z Instalacji Nowego Zarządu Pol.-Amer. Ligi Spółek Oszczędnościowo-Pożyczkowych

Instalacja nowego zarządu Polsko-Amerykańskiej Ligi Spółek Oszczędnościowo-Pożyczkowych odbyła się w środę, 18 stycznia, w Starlight Inn, 9950 W. Lawrence Ave., w Schiller Park, Ill.

Prócz członków owej organizacji na instalacji było bardzo wiele osób ze sfer finansowych, zajmujących wysokie stanowiska w różnych instytucjach ekonomiczno-financech.

Obszerna i piękna sala Starlight Inn była zupełnie wypełniona. Donald J. Babicz, prezes tej organizacji, a także prezes Norwood Federal Savings and Loan Assn., otworzył posiedzenie, w serdecznych słowach, witając wszystkich obecnych.

Podniosła inwokację wygłosił ks. Józef J. Pachorek, proboszcz parafii św. Floriana.

Prezes Donald J. Babicz przedstawił gości i urzędników zasiadających przy głównym stole. Po zdaniu sprawozdań urzędników, które przyjęto z uznaniem, przystąpiono do wyboru urzędników na rok 1984.

Do Komitetu Nominacyjnego należeli: Józef F. Galica, przewodniczący, wicepr. z Prospect Federal Savings and Loan Assn.; Józef Kwiatk, z Loomis Federal Savings and Loan Assn.; Doland Tenczar, American Federal Savings and Loan Assn.

Do zarządu Polsko-Amerykańskiej Ligi Spółek Oszczędnościowo-Pożyczkowych na rok 1984 weszli: Wincenty Ginalski — prezes, jest prezesem w First Federal Savings and Loan Assn.

Ref-Ren i Kossakowski w Klubie Przyjaciół Warszawy

W sobotę, 4-go lutego, w sali John Beyzym Memorial, 6965 W. Belmont Ave., Klub Przyjaciół Warszawy urządził swoje karnawalne spotkanie towarzyskie. Początek o godz. 7-ej wieczorem.

Na spotkaniu tym nadsienka naszej Honoratki gościł będzie Feliks Konarski Ref-Rena i Zygmunta Kossakowski, którzy wystąpią we własnym repertuarze. Akompaniować będzie Henryk Wawrzyniak.

Ref-Ren, po paromiesięcznym pobycie w Anglii, szykuje z gronem artystów swego Teatru z Z. Kossakowskim na czele, turę artystyczną po innych miastach i skupiskach polonijnych. Znowu więc po scenach polonijnych przesunie się polski program artystyczny z aktualnościami, humorem i właściwie ujętym patriotyzmem na tle doskonałych skeczów i melodii. Tak jak kiedyś Szopkę Polityczną Ref-Rena — zarząd Klubu i tym razem chce członkom i bywalcom przedstawić choć fragment z najnowszej twórczości tego wspólnego autora i artysty.

Zapraszamy serdecznie, bo nazwiska takich wykonawców jak Ref-Ren, Kossakowski i przy fortepianie Wawrzyniak, gwarantują klasę i poziom artystyczny programu. Z przyjemnością także informujemy, że ostatnio Klub nasz zakupił na własny użytek 2 nowe mikrofony. Odbiór więc programu powinien być dużo lepszy.

Poza tym wszystko jak zawsze. W ramach 6-dolarowej donacji wstępu poza programem, będą podane: kawa, herbata, kanapki, a wśród ciastek tradycyjne pączki. Będzie też otwarty bar, a dla amatorów znajdzie się stolik do towarzyskiego bridge'a. Po porogramie muzyka z taśmami dla amatorów tańca.

Na zakończenie apelujemy do członków o zbieranie ogłoszeń do Pamiętnika 25-lecia Klubu. Ogłoszenia i patronaty z czekami należy przesyłać do przewodniczącego Komitetu Obchodu 25-lecia Jana Jurewicz, 4054 N. Lawler St., Chicago, IL 60641; tel.: 283-7217. Zapraszamy na sobotę, 4-go lutego, do Klubu.

Tortury Na Filipinach
(ST) — Delegacja reprezentująca amerykańskie koła naukowe i grupy walczące o prawa człowieka, po podróży na Filipiny poinformowała, że 1/4 spośród wszystkich aresztowanych tam ludzi jest poddawana okrutnym torturom. Doniesiono również o wzroście egzekucji wykonywanych w odległych od ośrodków miejskich okolicach oraz wielu przypadkach zaginięć, zwłaszcza osób pozostających w opozycji do rządu.

z Hegewisch. Ray Stolarczyk — I wiceprezes, jest on prezesem w Fidelity Federal Savings and Loan Assn.

Assn. Wilma Witte — II wicepr., jest starszą wiceprezeską w Talman Home Federal Savings and Loan Assn.; Robert Squires — skarbnik, starszy wicepr. w Prospect Federal Savings and Loan Assn.; Walter T. Budny — sekretarz, który jest prezesem w Pulaski Savings and Loan Assn.

Przysięgę od nowego zarządu odebrał Arnold J. Rauen, prezes-przewodniczący Wydziału Dyrekcji Banku dla Savings and Loan Assn., wygłaszając przy tym stosowane przemówienie. Wręczył on młotek, jako symbol władzy nowemu prezesowi Wincentemu Ginalskiemu, który oświadczył, że będzie się starał spełniać swe obowiązki prezesowskie uczciwie i sprawiedliwie, aby dorównać swoim poprzednikom. Przedstawił z uznaniem, przystąpiono do wyboru urzędników na rok 1984.

Do Komitetu Nominacyjnego należeli: Józef F. Galica, przewodniczący, wicepr. z Prospect Federal Savings and Loan Assn.; Józef Kwiatk, z Loomis Federal Savings and Loan Assn.; Doland Tenczar, American Federal Savings and Loan Assn.

Do zarządu Polsko-Amerykańskiej Ligi Spółek Oszczędnościowo-Pożyczkowych na rok 1984 weszli: Wincenty Ginalski — prezes, jest prezesem w First Federal Savings and Loan Assn.

Władysław Kuman — przewod. Komitetu Prasy

Zabawa Taneczna Klubu Ziemi Rzeszowskiej

Klub Ziemi Rzeszowskiej "Resovia" urządził "Zabawę Karnawałową" w sobotę, 28-go stycznia, w sali Związku Klubów Polskich, 5835 W. Diversey Ave.; początek o godzinie 7:30 wiecz. Orkiestra "Nova". Donacja: \$6.00. Bufet wymienił zaproszony oraz wspaniała polska kuchnia. Część dochodu przeznaczona na dom Związku Klubów Polskich.

Na wesolą zabawę zapraszają całą Polonię.

Stanisław Krupa, prezes; Wojciech Dudziński, przew. zabawy

Zabawa Taneczna Stow. Par. Wietrzychowice

Stowrzenie Parafii Wietrzychowice w Chicago zaprasza na wielką karnawałową zabawę taneczną w dniu 28 stycznia, w sali Placówki 90 SWAP, 6005 W. Irving Park Road, o godzinie 8:00 wieczorem. Dochód z zabawy przeznaczony na remont kościoła parafialnego w Polsce.

Zwracamy się do wszystkich, którzy pochodzą z parafii Wietrzychowice, oraz do wszystkich, którzy w jakikolwiek sposób są z parafią Wietrzychowice związani, o poparcie naszej zabawy.

Z. Tokarski — prezes

T. Kedziora — sekr.

Zebranie Komitetu Obywatelskiego

Dnia 26 stycznia, o godz. 7:30 wieczorem, w domu SPK, Kola Nr 31, 3242 N. Pulaski Rd., odbędzie się zebranie Komitetu Obywatelskiego.

Ze względu na walne zebranie K.O., które odbędzie się w miesiącu lutym oraz na ustalenie dat uroczystości uprasza się o liczne przybycie.

Sekretariat

Kursy Jęz. Polskiego

W Fundacji Kopernikowskiej przy 5216 W. Lawrence Ave. prowadzone będą kursy języka polskiego. Zajęcia odbywać się będą w soboty w godz. od 10 rano do 12 w południe oraz w poniedziałki w godz. od 7 do 9 wiecz.

Przewidziana jest pewna opłata za kurs. Bliższych informacji można zasięgnąć telefonicznie dzwoniąc na nr. 777-8898.

Artretyzm Niższej Części Pleców

Badanie rentgenowskie niższej części pleców często wykazuje schorzenie artretyczne. Najbardziej pospolitym problemem jest osteo-artretyzm. Rozwija się on powoli na przestrzeni szeregu lat.

Objawami artretyzmu w niższej części pleców jest ból, sztywność, trudność w stanie przez dłuższy okres czasu, trudność w podniesieniu się z siedzącej pozycji na łóżku, a jeśli nastąpi podrażnienie nerwu, ból promieniuje do nóg. Artretyzm niższej części pleców jest wynikiem tych samych przyczyn co artretyzm w każdej innej części ciała — nieodpowiednia przemiana materii, ubogie zasilanie nerwu, słaby dopływ krwi, poprzednie uszkodzenia, degeneracja kości miednicznej i wysięk.

Lekarz-chiropraktyk posługujący się naturalnymi metodami leczenia artretyzmu w niższej części pleców. Jego nowoczesne sposoby opieki nad zdrowiem polegają na tym, aby uwolnić pacjenta od cierpienia i poprawić przyczynę schorzenia bez uciekania się do sztucznych środków i leków.

Jeśli cierpisz wskutek artretyzmu w niższej części pleców, to mądrze postąpisz jeśli udasz się do lekarza-chiropraktyka, aby odpowiednio ocenił twój stan i ustalił kurs leczenia.

CENTRAL CHIROPRACTIC CENTER
5261 N. CENTRAL AVE.
Telefon: 283-0354

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Z Tow. Wolność Grupa 1776 ZNP

Tow. Wolność, Grupa 1776 ZNP, odbędzie swe miesięczne posiedzenie w środę, 1-go lutego, o 7:30 wiecz., w sali Moskala, 5639 N. Milwaukee Ave.

Są ważne sprawy do omówienia i załatwiania. Prosimy członków o liczne przybycie, ponieważ sprawa o dobro młodzieży będą bardzo poważnie omawiane.

St. Bogobowicz — prezes
Zofia Drwila — sekr. prot.

Zebranie Wyborcze Gminy 3 ZNP

W czwartek, 26 stycznia, o godz. 7:30 wieczorem w sali Moskal Catering, przy 5639 N. Milwaukee Ave., odbędzie się zebranie wyborcze Gminy 3 ZNP, połączone z instalacją nowego wybranego zarządu.

Zarząd Gminy prosi wszystkich prezesów i prezeski Grup o przygotowanie mandatów delegatów na następny rok. Zarząd Gminy prosi również o przyniesienie ze sobą fantów, ponieważ chcemy urządzić loterię fantową. Ciąglenie odbędzie się w czasie wieczorku, po zakończeniu oficjalnej części zebrania.

Piotr Marud — prezes
Wanda Węglarz — sekr. prot.

Wyborcze Posiedzenie Gminy 75 ZNP

W piątek, 27 stycznia, odbędzie się posiedzenie wyborcze nowej administracji Gminy 75 ZNP, w sali Moskala, 5639 N. Milwaukee Ave., o godz. 8-ej wiecz.

Wszystkie Grupy, przynależne do Gminy 75 ZNP, powinny dostarczyć mandaty do sekr. Gminy Władysława Kumana przed posiedzeniem. Jeden delegat na 25 członków lub większy ułamek.

W programie owego posiedzenia przewidzianych jest, oprócz wyborów, wiele innych spraw, ponieważ w gronie nie było posiedzenia. Prosimy wszystkich delegatów o przybycie.

Stanisław Ścióło, prezes;
Władysław Kuman, sekr.

Zebranie Klubu Wędkarsko-Myśliwskiego

Polsko-Amerykański Klub Wędkarsko-Myśliwski zawiadamia wszystkich członków i sympatyków, że zebranie Klubu odbędzie się w sali Royal Inn w czwartek, 26 stycznia, o godz. 7:30 wiecz.

Prosimy wszystkich członków o liczne przybycie.

Maria Kokitko, sekretarka

Walne Zebranie Placówki 90 SWAP

Placówka 90 SWAP powiadamia wszystkich swych członków, iż roczne walne zebranie członków Placówki, połączone z wyborem nowych władz Placówki, odbędzie się w niedzielę, dnia 29 stycznia, w lokalu własnym, 6005 W. Irving Park Rd. Początek zebrania w pierwszym terminie o godz. 2:30 po poł., w drugim terminie o godz. 3 po poł.

Prosimy wszystkich członków Placówki o obowiązkowe przybycie. Załatwienie składki członkowskiej będą mogły być wpłacone w dniu zebrania na ręce adjutanta finansowego Placówki.

Jerzy Mikłaszewski — komendant

Uczczenie Kom. C. Posłusznej i Hon. Kom. Leopolda Babireckiego

Przez Wydział Kobiet Okręgu 7 ZNP
Babirecki Odznaczony Legią Honorową ZNP

Wydział Kobiet Okręgu 7 ZNP w Nowym Yorku urządził uroczysty bankiet 11 grudnia ub.r., na którym uczczono nową komisarzkę Okręgu, Cecylię Posłuszną i honorowego komisarza Leopolda Babireckiego, który był komisarzem Okr. 7 przez 40 lat (od 1943 do 1983).

du Centralnego najwyższe odznaczenie związkowe Złoty Krzyż Legii Honorowej.

Prezes Mazewski życzył nowo wybranej komisarce Cecylii Posłusznej powodzenia w pracy i dużo sukcesów, podkreślając, że zna ją od dawna z pracy związkowej.



Prezes ZNP mec. Alojzy A. Mazewski przypina Złoty Krzyż Legii Honorowej hon. komisarzowi Okr. 7 ZNP Leopoldowi Babireckiemu. Obok Komisarza siedzi dyrektorka Helena Piotrowska.

Bankiet odbył się w odnowionym Domu Związkowym, 180 — 2nd Ave., w Nowym Yorku.

Na uroczystość oprócz działaczy i działaczy związkowych z terenu Nowego Yorku, wyróżnionych komisarzy, przybyli wybitni goście w osobach: prezesa Związku Narodowego Polskiego, mec. Alojzego A. Mazewskiego i skarbnika ZNP Edwarda Moskala.

Honorowy komisarz Okr. 7 Leopold Babirecki ze wzruszeniem dziękował za wyróżnienie podkreślając, że nadal pracować będzie jak dawniej dla dobra Związku Narodowego Polskiego.

Komisarka Posłuszna również serdecznie podziękowała za wyróżnienie, obiecując ofiarnie pracować, naśladować pracę swych poprzedników: komisarza Piotrowskiej i komi-



Od lewej: Dyrektor ZNP Stanisław Leśniewski, komisarza Cecylię Posłuszną, prezesa Alojzy Mazewski, dyrektorka Helena Piotrowska, prezesa Wydziału Kobiet Okr. 7 ZNP Marta Farkas, honorowy komisarz Okr. 7 Leopold Babirecki i skarbnik ZNP Edward Moskal.

Prezes Wydziału Kobiet Maria Farkas otworzyła spotkanie witając wszystkich przybyłych. Władysław Falencki poprowadził odśpiewanie hymnów amerykańskiego i polskiego, a ks. prałat Jan Karpiński, proboszcz par. Sw. Stanisława Biskupa i Męczennika odmówił inwokację.

W czasie doskonałego posiłku wzniesiono toast na cześć dzisiejszych solenizantów, intonując im tradycyjne polskie "sto lat".

Jako pierwszy z gości przemawiał skarbnik Edward Moskal. Dyrektorka Piotrowska złożyła serdeczne życzenia, podkreślając, że pracowała z kom. Babireckim jako komisarza przez wiele lat. Przemawiał także dyrektor ZNP Stanisław Leśniewski z New Jersey.

Prezes Alojzy A. Mazewski mówił o długoletniej, pełnej poświęcenia pracy komisarza Leopolda Babireckiego, nadając mu w imieniu Zarządu Centralnego ZNP.

Wiceprezesa H. Szymanowicz Zaprzysięgła Zarząd Grupy 877 ZNP

W środę, 11 stycznia, odbyło się posiedzenie instalacyjne Grupy 877 ZNP, Tow. Tysiąc Walecznych, w sali Plac. 90 SWAP, 6005 W. Irving Park Rd.

Wiceprezesa Związku Narodowego Polskiego Helena Szymanowicz odebrała przysięgę od nowo wybranego zarządu Grupy.

W skład nowego zarządu Grupy wchodzi: Tadeusz Wojnar — prezes, Anna Kopeć — wiceprezesa, Mitchell Podraza — sekr. fin., Stanisław Krukar — sekr. prot., Feliks Rembalski — skarbnik, Stanley Maisiak — marszałek, Leokadia Tać — rada gospodarcza.

Po spożyciu ciepłej kolacji, przystąpiono do programu instalacyjnego, który przeprowadził prezes Towarzystwa Tadeusz Wojnar. Do głównego przemówienia poproszono

wiceprezeskę Szymanowicz, która apelowała o zapisywanie nowych członków oraz w imieniu całego Zarządu Centralnego złożyła życzenia dalszej owocnej pracy dla dobra organizacji.

Później przemawiali i składali życzenia: dyrektor ZNP Kazimierz Musielak, komisarz Okr. 13 ZNP Stanisław Ścióło, Alex Pestrak — prezes Gminy 91, Stanisława Kaldus — sekr. fin. Tow. Giewont, Gr. 2514, która równocześnie reprezentowała prezesa Grupy Bonawenturę Migala i komisarzkę Okr. 13 Kazimierzę Piłot, Józef Czeczynski — z Tow. Miłość Ojczyzny, Gr. 1792 ZNP.

Na zakończenie spotkania, prezes Tadeusz Wojnar podziękował wszystkim gościom i członkom za przybycie.

Stanisław Krukar, sekr.

Dziennik Związkowy
(USPS 163-400)


Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

POLISH DAILY ZGODA



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$40.00	Rocznie (1 yr.) \$15.00
Półrocz. (6 mos.) 22.00	Półrocz. (6 mos.) 9.00
Kwartal. (3 mos.) 13.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 7.00	

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy)... 35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$60.00	Rocznie (1 yr.) \$18.00
Półrocz. (6 mos.) 35.00	Półrocz. (6 mos.) 14.00
Kwartal. (3 mos.) 20.00	Kwartal. (3 mos.) 8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)... 50¢

Reformy Andropowa

Andropow nie pokazał się publicznie od sierpnia ub. roku, ale program jego reform ekonomicznych, ogłoszony wkrótce po objęciu władzy, wchodzi w życie, pisze tyg. "Business Week". Skutki są widoczne. Wzrost ekonomiczny Imperium Sowieckiego w 1982 r. wyniósł 2.8 proc., w 1983 r. wyniósł 4 proc. Zachodni obserwatorzy w Moskwie przypisują to w części zaciśnięciu dyscypliny pracy i zmianom na kierowniczych stanowiskach w resortach gospodarczych rządu i partii.

Od czasów Stalina nie było zmian personalnych na tak wielką skalę jak obecnie. Usunięto dotąd sześciu szefów departamentów w Komitecie Centralnym, sześciu wiceministrów spraw wewnętrznych, około 100 dygnitarzy w resortach gospodarczych rządu i 10 proc. średniego kalibru funkcjonariuszy partyjnych i administracyjnych.

Niedawno dwóch wyższych urzędników zapłaciło życiem za łapownictwo. Czysztki przeprowadza minister spraw wewnętrznych Vitali Fedorczuk, b. szef KGB (po Andropowie). W większości wypadków "apartczyków" Breżniewa zastępują młodszy, lepiej wykształceni fachowcy.

Druga trudniejsza faza reform rozpoczęła się 1 stycznia. Zarządcy zakładów produkcyjnych w dwu kluczowych gałęziach przemysłu pracujących głównie dla sił zbrojnych, oraz w trzech gałęziach przemysłu produkujących żywność i artykuły codziennego użytku, otrzymali prawo decydowania o inwestycjach, płacach i dochodach, a więc w dziedzinach zastrzeżonych dotąd dla biurokracji w Moskwie.

Największą nowością jest przyznanie dyrektorom fabryk w wymienionych wyżej sektorach prawa do zwalniania robotników nie stojących na wysokości zadania bez pytania się o zgodę sekretarzy partii. Jeżeli reformy w wybranych sektorach przyniosą pożądane rezultaty, zostaną rozszerzone na całą gospodarkę i włączone do planu pięcioletniego w 1986 r.

Ludzie Andropowa na naczelnych stanowiskach mówią, że czysztka dosięgnie robotników w fabrykach. Trzecia w dziejach ZSRR "wymiana legitymacji" związków zawodowych ma być ostrzeżeniem dla robotników leniwych,

opuszczających pracę lub przychodzących do pracy w stanie nieczystym, że mogą stracić legitymację związku zawodowego a z nią pracę i wszystkie przywileje.

Poprzednie podobne próby reform w 1967 i 1979 r. rozbiły się o opór konserwatywnej i skorumpowanej biurokracji, zazdrośnie strzegącej swoich wpływów. Tym razem sytuacja jest nieco inna, ponieważ Andropow ma za sobą wojsko i cały aparat policyjny. Wyżsi dowódcy sił zbrojnych, którzy dotąd nie mieszały się do spraw wewnętrznych, zrozumieli, że kulejąca gospodarka kraju jest klodą na drodze do rozbudowy potęgi militarnej.

Wobec tego, postanowili poprzeć reformy wewnętrzne i rzucić na szalę swój ciężar, by zapewnić im powodzenie. Znalazło to swój wyraz w obsadzie personalnej kierowniczych stanowisk. Gdy min. Fedorczuk nadzoruje czysztki w resortach ekonomicznych, Lew Woronin, protegowany kół wojskowych, który rozbudował przemysł zbrojeniowy, jest odpowiedzialny za stronę ekonomiczną reform.

Czysztki i środki policyjne nigdy i nigdzie nie ożywiły gospodarki kraju na długo. Mogą przynieść chwilową poprawę, ale nie uchronią przed powrotem marazmu i korupcji. Poprawa będzie widoczna jak długo "apartczyki" nie znajdą sposobów obchodzenia niekorzystnych dla nich zarządzeń.

Pewne znaczenie może mieć rozluźnienie centralnego podejmowania decyzji i przyznanie większej swobody dyrektorom fabryk. Ale i w tej dziedzinie budzą się poważne wątpliwości. Ilu dyrektorów fabryk, przyzywających do wykonywania rozkazów z Moskwy zdobędzie się (i odważy) na pobieranie decyzji?

Wszystkie zarządzenia Andropowa nie uzdrowią sowieckiej gospodarki opartej na antyeconomicznych podstawach zawartych w marksizmie-leninizmie. Komunizm jest instrumentem zdobycia i utrzymania się przy władzy najgorszych za pomocą terroru, biedy i wysiłku mas. Dotychczasowe "reformy" sowieckie za Chruszczowa i Breżniewa miały charakter "kosmetyczny", poprawiały na krótko wygląd zewnętrzny gospodarki. Gdy kosmetyki postarzały się, wracała typowa dla ustroju sowieckiego stagnacja.

Podatki w Roku Wyborczym

Doświadczenia z przeszłości wykazują, że ustawodawcy kongresowi z reguły są wyjątkowo wyczuleni na interesy podatników w każdym roku wyborczym. Jest bowiem nielada ryzykiem głosowanie za nowymi podatkami, gdy każdy wyborca jest przecież i podatnikiem, a swoim głosem może odpowiedzieć na obciążanie go podatkami.

Stąd też nie należy uważać, że brak nowych projektów podatkowych będzie przejawem troski naszych ustawodawców o kieszenie podatników-wyborców. Będzie to przede wszystkim wyraz zainteresowania ustawodawców ich własnymi interesami wyborczymi.

Również z doświadczeń przeszłości wynika, że w latach powszechnych wyborów, w tym szczególnie w latach prezydenckich wyborów, na ogół kieszenie podatników nie są dotknięte naruszeniem. To też w kołach politycznych Waszyngtonu nabrała już mocy obiegowa opinia, że właśnie w tegorocznym głosowaniu powszechnym, gdy Biały Dom i Senat są kontrolowane przez Partię Republikańską, a Izba przez demokratów, tym bardziej można przypuszczać, że ustawodawcy będą mieli na uwadze polityczne potrzeby roku prezydenckich wyborów oraz należyte o nie zadbać.

Przecież już przed rozpoczęciem nowej sesji Kongresu, 23 stycznia, ustawodawcy naciskali na federalną agencję FCC (Federal Communication Commission), aby przesunęła do 1985 r. opłatę w wysokości 2 dol. miesięcznie, jaką planowała kompania telefoniczna American Telephone and Telegraph Co. Opłata ta obciąża konsumentów indywidualnych oraz małe firmy od 3 kwietnia, za dostęp do linii połączeń długodystansowych.

Oczywiście FCC zdecydowała zgodnie z życzeniami ustawodawców, a więc po myśli interesów wyborców-podatników. Szef FCC, Mark Fowler, słusznie uznał, że sprawa ta nabrała posmaku typowo politycznego w roku prezy-

To i Owo

W Cardiff pies wskoczył do autobusu-expressu jadącego do Londynu. Warczał na inspektora, który próbował go wyrzucić.

Po przyjechaniu do Londynu pies wskoczył z autobusu i zniknął, ale po pół godzinie wrócił, wskoczył do autobusu, zajął swoje poprzednie miejsce i odbył podróż powrotną do domu.

denckich wyborów.

W poprzednim roku Izba Reprezentantów uchwaliła projekt ustawy, po prostu zakazującej nakładania na konsumentów opłaty za dostęp do linii długodystansowych połączeń. W tym roku grupa senatorów planowała ustawę, aby odwrócić opłatę, przeprowadzić badania całości zagadnienia przez administrację federalną oraz wnieść do Kongresu raport za dwa lata.

Biały Dom oraz republikanie w Senacie obawiali się politycznych następstw głosowania przeciw ustawie, gdyż w kampanii przedwyborczej mogłoby to interpretować jako popieranie wyższych opłat telefonicznych. Ponieważ do tego demokraci w Izbie Reprezentantów silnie popierali projekt odłożenia sprawy na dwa lata, republikanie tym bardziej nie chcieli podejmować sprawy jako mającej wiele wydźwięków typowo politycznych w roku prezydenckich wyborów.

I sprawdziło się to w całej rozciągłości. Sen. Robert Dole (R) z Kansas i 31 innych senatorów wysłał list do szefa FCC, prosząc o odłożenie wprowadzenia opłaty za przyłączenia do linii telefonicznych dalekiego zasięgu. W dwa dni później FCC ogłosiła, że opłata będzie przesunięta. Polityka zagrała więc pełnym wydźwiękiem. Interesy podatników-wyborców zostały wzięte pod uwagę.

Wpływowy sen. Dole pochwalił akcję w tej spornej sprawie, jak też wyjaśnił, że wobec decyzji FCC nie potrzebny jest projekt ustawy Boba Packwooda (R) z Oregon, który — dodał tu trzeba — jest nie tylko republikaninem, ale i przewodniczącym senackiego Komitetu Handlu.

Sen. Packwood głosi jednak, że FCC pozostawiła opłatę 6 dol. miesięcznie za połączenia długodystansowe wielkich firm, mających wiele połączeń. Dlatego Packwood podtrzymuje swój projekt, ale nie może na niego liczyć na jego uchwale, gdy dla wielu senatorów decyzja FCC będzie wystarczająca, aby głosowali "NO", uzasadniając takie głosowanie twierdzeniami, że projekt ustawy będzie duplikatem dla tego co już załatwiła FCC.

W ocenie całości tej sprawy trzeba zauważyć, że w politycznej praktyce na rok prezydenckich wyborów uratowano dla posiadaczy telefonów nawet dwóch dolarów miesięcznie w opłatach jest plussem dla ustawodawców.



Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Sowieckie Rakiety SS-22

CHRISTIAN SCIENCE MONITOR

Sowieckie oddziały zajmują obecnie stanowiska rakiet w Niemczech Wschodnich. Sowiety głoszą, że zdecydowały się uczynić to posunięcie z dużym ociąganiem się i tylko dlatego, aby odpowiedzieć na zwiększenie zbrojeń Zachodu.

Zachodni obserwatorzy sugerują jednak, że Sowiety zrobiliby tak czy tak to posunięcie i jedynie dodają bronie do poważnego arsenału, jaki już ma większość Europy Zachodniej w zasięgu swego zagrożenia.

Wprowadzenie sowieckich rakiet jest nowym czynnikiem w stale toczącej się debacie na temat broni atomowych w Europie. Jeśli sowieckie rakiety są uzbrojone w głowice atomowe, być może Sowiety usadowiły po raz pierwszy pociski bliskiego zasięgu poza swoim obszarem państwowym.

Zgranie w czasie podania o tym do wiadomości publicznej było "oczywiście świadome", jak powiedział zachodni obserwator. Zbiegło się to bowiem ze spotkaniem Gromyki z Shultzem w Sztokholmie. Sowiety chcą jasno powiedzieć przez to, że ich groźba o podjęciu przeciwdziałania wysłaniu amerykańskich pocisków na teren Europy Zachodniej wykonywana jest zgodnie z założeniami.

Takie ujęcie zdaje się pasować, jak ręką do rękawicy, do surowego przemówienia Gromyki na Konferencji Rozbrojeniowej w Sztokholmie. Do zebranych ministrów spraw zagranicznych Gromyki powiedział: "Zakładanie stanowisk amerykańskich rakiet, jakie zaczęło się na terenie niektórych państw Europy Zachodniej nie przyznawia się do międzynarodowego bezpieczeństwa czy też do bezpieczeństwa tych krajów, które podjęły ryzyko tego rodzaju posunięć."

Potwierdzenie, że sowieckie jednostki rakietowe znajdują się na terenie Wschodnich Niemiec znalazło się w dzienniku sowieckiej armii "Czerwona Gwiazda."

Chociaż doniesienie nie podaje, gdzie rakiety zostały założone czy też jaki jest to rodzaj pocisków rakietowych, zachodni dyplomaci spekulują, że jednostki Czerwonej Armii kontrolują jedno czy też więcej stanowisk rakiet SS-22, które przypuszczalnie są uzbrojone w głowice atomowe.

Przywódcy sowieccy wielokrotnie ostrzegali, że ułożą Europie Zachodnią i Stany Zjednoczone pod takim samym zagrożeniem, jakie obejmuje Sowiety z racji wzmocnienia nowych broni atomowych Zachodu. I przywódcy sowieccy głosili, że powrócą do rokowań na temat rakiet bliskiego zasięgu w Europie tylko wówczas, gdy zostaną usunięte nowe rakiety NATO.

Rzeczniczy rządów państw członkowskich NATO jasno odrzucali tego rodzaju warunki, podkreślając zarazem, że Sowiety już mają zamiar przewagę w dziedzinie równowagi atomowej. Przypuszczalnie nowe sowieckie rakiety mogą stać się przedmiotem przyszłych rokowań.

Gary Thatcher

Żadna Zasługa

Srodowiska mające kontakty z Departamentem stanu wzruszają ramionami na peany pochwalne na cześć Jesse Jacksona za uwolnienie por. Goodmana.

Dobrze poinformowani wyżsi urzędnicy Dept. Stanu twierdzą, że tajne negocjacje dyplomatyczne w sprawie uwolnienia lotnika marynarki były na dobrej drodze i spodziewano się, że Syryjczycy wkrótce wypuszczą "jenca".

Mistrzowskie Pociągnięcie

Większość przywódców republikańskich uważa przyjęcie przez prez. Reagana odpowiedzialności za niedostateczną osłonę strzelców morskich w Bejrucie w czasie zamachu bombowego na ich kwaterę w październiku, za mistrzowskie pociągnięcie. Swoim oświadczeniem prez. Reagan osłabił wrażenie raportu Pentagonu o tym tragicznym wypadku, osłabił ostrze krytyki jaką kierowali na republikanów demokraci i zaskarbił sobie wdzięczność kadry oficerskiej.

Za Ukonstytuowaniem Języka Angielskiego

Jako Oficjalnego Języka Stanów Zjednoczonych

Jednym z najbardziej znanych zwolenników formalnego ukonstytuowania języka angielskiego, jako oficjalnego języka Stanów Zjednoczonych, jest były senator z Kalifornii, sędziwy siedemdziesięcioletni S. I. Hayakawa.

Senator Hayakawa pamiętany jest na Kapitolu szczególnie ze swych drobnych dziwactw. Pierwszym była "słabość" do beretu, drugim trudności w słuchaniu obrad, w czasie których często widziano go drzemiącego.

Pozostawił jednak po sobie (nadal aktywnie nad tym pracuje) zupełnie inne dziedzictwo. Jako profesor semantyki, był zawsze i nadal jest wielkim zwolennikiem języka angielskiego, jako oficjalnego języka kraju. Właśnie sen. Hayakawa był tym, który wystąpił z propozycją uchwalenia specjalnej poprawki do Konstytucji U.S. ustanawiającej język angielski językiem kraju. Jest on zdecydowanym przeciwnikiem filozofii dwujęzyczności.

Ostatnio, znów sprawa nadania językowi angielskiemu godności języka narodowego, nabrała siły. Ciękawostką może być fakt, że za tą koncepcją wypowiadają się nawet mieszkańcy, których rodzinnym językiem nie był angielski. Najlepszym przykładem może być tzw. "Propozycja O" przedłożona w specjalnym niezobowiązującym referendum mieszkańcom San Francisco. Chodziło o zdecydowanie, czy należy nadal praktykować drukowanie balotów wyborczych w trzech językach, którymi najczęściej posługują się mieszkańcy miasta czyli: po angielsku, hiszpańsku i chińsku.

Ogromna większość mieszkańców opowiedziała się za drukowaniem tych balotów jedynie po angielsku, co ciekawie, za angielskim wypowiedzieli się nawet w stosunkowo dużym procencie mieszkańcy dzielnic takich jak: słynna "China Town", czy też "Hispanic Mission District".

Specjalna grupa zorganizowana przez sen. Hayakawę, pod nazwą "U. S. English", z siedzibą w Waszyngtonie, wzmogła obecnie swą działalność zmierzającą do osiągnięcia wcześniej podjętego celu: "W U.S. urzędowym językiem jest angielski".

Zdaniem autorów artykułu na ten temat zamieszczanego w tygodniku "Newsweek" z 6 stycznia br. — nastroje mieszkańców Kalifornii wydają się wskazywać na to, że U.S. English cel swój może osiągnąć. Przynajmniej dwie trzecie mieszkańców Kalifornii w różnego rodzaju sądach opinii wypowiada się bowiem za obaleniem specjalnej poprawki do federalnej ustawy o wyborach: "Voting Rights Act z 1975r", która zobowiązuje poszczególnych okręgów wyborczych w różnych językach w zależności od pochodzenia mieszkańców tych terenów, poczyniwszy od hiszpańskiego po aleucki.

Jak dotąd sprawa ta nie została jeszcze wniesiona do Kongresu, nie wyklucza się jednak, iż w najbliższej przyszłości może się stać zagadnieniem najbardziej aktualnym.

Sam senator Hayakawa przyznaje wprawdzie, że wielu zwolenników jego koncepcji językowej należy do grupy rasistów, nie mniej podkreśla zasadnicze powody, dla których uważa, iż angielsztwina powinna zostać ukonstytuowana w Stanach Zjednoczonych. Senator stwierdza: "język którym mówimy jest korzeniem naszego istnienia, podstawą obywatelstwa i naszej przepustką pozwalającą nam brać udział w rządzeniu krajem. . . W domu, przy stole możemy mówić takim językiem, jaki się nam żywnie podoba, ale angielski jest językiem ogólnego porozumienia obywateli, którym będziemy się posługiwać w czasie dyskusji publicznych, w sklepach czy też w lokalach wyborczych".

Zwolennicy ukonstytuowania języka angielskiego, oficjalnym językiem kraju jako przykład podają pierwszych imigrantów, którzy nie bez trudności zdolali go opanować, oraz to iż od wszystkich imigrantów, starających się o obywatelstwo U.S. wymagana jest znajomość angielszczyzny. Ostrzegają przed "bałkanizacją", czy też problemami, jakie powstały na tle językowym w Quebecu.

Zwolennicy utrzymania pewnego rodzaju swobody językowej, czyli zwolennicy wielojęzyczności twierdzą natomiast, że minimalna znajomość języka angielskiego wymagana przy zdawaniu egzaminów obywatelskich wcale nie wystarczy nowym obywatelom w rozumnieniu często zawiła-

nych pytań stawianych na balotach wyborczych.

Ograniczając zrzeszającą mieszkańców pochodzenia meksykańskiego wydała orzeczenie w którym stwierdza, że w przeprowadzonym przez organizację kwestionariuszu, wielu obywateli amerykańskich, których pierwszym językiem jest hiszpański, kategorycznie oświadczyło, iż w wypadku gdyby baloty wyborcze drukowane były wyłącznie po angielsku, nigdy nie zarejestrowałyby się do wyborów.

Jest jednak wielu obywateli pochodzących z krajów, gdzie językiem oficjalnym jest hiszpański, którzy popierają pewną dozę dwujęzyczności, stanowiąc jednak wypowiedzią się za rozwinięciem angielskiego. Zdają sobie bowiem sprawę z tego, że porozumienie jest sprawą najważniejszą. "Jeśli nie znasz angielskiego — jesteś pomywaczem". Stwierdził przywódca grupy latynoskiej z San Francisco Ralph Hurtado.

Niestety, sprawa metodyki nauczania języka angielskiego, zagadnienie, czy lepiej go uczyć w języku rodzinnym imigranta, czy też od razu po angielsku — zamiatat ograniczyć się do grona specjalistów, wypłynęła na arenę polityczną. Dla wielu przedstawicieli grup latynoskich, nauczanie dwujęzyczne stało się jak gdyby sprawą prestiżową, kwestią utrzymania dumy narodowej. Stąd, w wielu wypadkach, zamiast uczyć po hiszpańsku angielskiego, uczyć po hiszpańsku hiszpańskiego, historii i tradycji własnych krajów.

Z drugiej strony, wielu zwolenników angielszczyzny zbyt krytycznie i niewłaściwie ocenia potrzebę znajomości języków obcych, stąd niechęć do ich poznawania, brak ludzi mówiących nie tylko po angielsku.

Okazuje się, że wśród tych, którzy najbardziej sprzeciwiają się sugestiom rozpowszechniania nauczania języków obcych są Murzyni. Wielu z nich uważa bowiem, że bariera językowa zamknęła im drogę do lepszych posad. Najpierw — jak stwierdzili — powiedziano im, aby nauczyli się poprawnej angielszczyzny, później, jako następny krok do sukcesu sugerowano właściwy ubiór, aby w końcu dodać. . . "że muszą nauczyć się mówić po hiszpańsku".

Idee sen. Hayakawa nie znalazły jeszcze zbyt wielu zwolenników na południu kraju, szczególnie w Teksasie i na Florydzie, gdzie od pokoleń mieszkają obywatele, z których wielu mimo, że urodziło się w Stanach, nie mówi po angielsku.

Nie wiadomo, jak się cała sprawa zakończy. Wydaje się, że filozofia dwujęzyczności, szczególnie zaś zasady tzw. dwujęzycznego nauczania zaczynają tracić na popularności. Częstszą i popularniejszą wydaje się być metoda nauczania języka angielskiego jako języka obcego. W takim wypadku, kończą wspomniany artykuł autorzy, kiedy społeczeństwo zrozumie trudności na jakie napotyka przy bycie z innych krajów, a ustawodawcy nauczą się "języka kompromisu" — propozycja sen. Hayakawy będzie niepotrzebna. (ar)

Podjazdowa Walka

Szef doradców ekonomicznych prez. Reagana Martin Feldstein nie ma wątpliwości, że ktoś w Białym Domu dąży do usunięcia go ze stanowiska.

Dowodem — poufne memorandum jakie opracował dla Prezydenta, w którym proponuje zwiększenie dochodów państwa o \$50 bilionów, co byłoby jednym ze środków zmniejszenia deficytu, znalazło się szybko na pierwszych stronach stołecznych dzienników.

Pobłażliwi dla współpracowników Prezydent "wybuch", gdy tajne raporty lub dyskusje przedostają się do prasy.

Ambicje Sen. Tower

Republikański senator John Tower z Teksas, który postanowił nie kandydować ponownie, wybrał się na Bliski Wschód. Wywołało to zdumienie i złością komentarze. Na co przyda się pogłębianie wiadomości o sytuacji w niewralicznym punkcie globu senatorowi, który postanowił nie kandydować?

Bliscy współpracownicy senatora wyjaśniają, że ma on ambicję zostać sekretarzem stanu, gdy na początku drugiej kadencji Reagana, Shultz ustąpi ze stanowiska (jak zapowiadał). Znamyśmy I. I. Hayakawę. Właściwie sen. Tower uzyskanie nominacji.

DZIAŁ KOBIEC



Wiosenna propozycja z kolekcji Allie Kay. Ręcznie robiona na drutach: czerwona spódnica i bładofioletowy żakiet.

Surówki Na Zimę

•Podczas płukania i moczenia obranych warzyw oraz owoców witaminy, sole mineralne i białko łatwo łączą się z wodą. Dlatego wszelkie warzywa należy myć starannie przed obieraniem, obierać bezpośrednio przed jedzeniem, a po obraniu płukać szybko pod bieżącą wodą.

•Do obierania warzyw używać noża ze stali nierdzewnej ponieważ niektóre witaminy giną w zetknięciu z żelazem.

•Surówki przygotowywać w salaterce bądź w (nie obitych) naczyniach wmalowanych — nigdy w aluminiowych.

•Obranych i pokrojonych warzyw i owoców nie wolno przetrzymywać zbyt długo, bo światło i tlen zawarty w powietrzu niszczy witaminę C.

Przeciwdziała temu częściowe skroplenie warzyw zaraz po rozdrobnieniu kwaskiem, olejem, śmietaną itp.

Słowem trzeba zaraz surówkę przyprawić.

Surówka z Kiszzonej Kapusty I

Pół kg kwaszonej kapusty, 2 kwaśne jabłka, łyżeczkę sparzonego wrzątkiem kminku, 2-3 łyżki oliwy (oleju), i kto lubi surówki słodkawe, nieco cukru pudru.

Kapustę drobno pokrajać, dodać jabłka starte na jarzynowej tarce (o grubych oczkach), kminek i oliwę. Wszystko wymieszać.

Surówka z Kiszzonej Kapusty II

Pół kg kapusty, kwaszony ogórek, 1 cebula, 1 kwaśne jabłko, 2-3 łyżki oleju lub pół szklanki jogurtu. Kapustę drobno posiekać, ogórek obrać i krajać w drobną kostkę, cebulę posiekać drobno, jabłko obrać i zetrzeć na jarzynowej tarce.

Wszystko wymieszać i zaprawić olejem lub jogurtem. Jeśli zaprawiamy jogurtem można dodać 2-3 łyżki niezbyt drobno posiekanych włoskich orzechów, sałatka będzie wtedy bardziej atrakcyjna.

Surówka z Kapusty III

Pół kilograma kapusty, 10 dkg przebranych żurawin ewentualnie (niekoniecznie) 1 cebula, jogurt lub śmietanka.

Posiekaną kapustę wymieszać z umiarkowanymi żurawinami. Można dodać — jak kto lubi — posiekaną cebulę. Doprawić jogurtem lub śmietanką.

Surówka z Kapusty IV

Pół kg kapusty, 2 kwaśne jabłka, 2 łyżki świeżo utartego chrzanu, 1 średniej wielkości cebula, 4 łyżki majonezu.

Kapustę drobno posiekać, również cebulę posiekać, jabłko umyć i zetrzeć wraz ze skórką na jarzynowej tarce.

Wszystko wymieszać i doprawić majonezem.

Surówka z Kapusty V

Pół kg kapusty, 25 dkg drobno utartego marchwi, 2 jabłka, 2 łyżki świeżo utartą na najdrobniejszy tarce marmatki pietruszki, sól i cukier do smaku.

Kapustę drobno posiekać, dodać utartą na najdrobniejszy tarce mar-

chew, chrzan, jabłka zetrzeć na grubej jarzynowej tarce, wszystko wymieszać z olejem, dodając do smaku sól i cukier. Surówka powinna być kwaśno-słodkawa. Przed podaniem posypać usiekaną nacią pietruszki.

Surówka z Kiszzonej Kapusty VI

20 dkg kapusty, 20 dkg dyni, 3-4 łyżki oleju, cukier, parę gałązek natki. Kapustę kiszoną drobno posiekać. Dynię umyć, obrać ze skóry i zetrzeć na jarzynowej tarce o grubych oczkach, posypać cukrem, wymieszać wszystko razem z olejem. Ułożyć w szklanej salaterce przybrać gałązkami zielonej natki i paseczkami ozdobić krajanej dyni.

Surówka z Cykori I

3-4 cykorie (ok. 35 dkg), 3-4 łyżki oleju (lub oliwy), trochę soku cytrynowego (lub rozpuszczonego kwasu cytrynowego bądź octu owocowego), sól, cukier, ewentualnie 1 mały pomidor.

Cykorię oczyścić, umyć, wyciąć u nasady kawałek mięszu, który jest gorzki, pokrajać w jak najcięższe paski, od razu wymieszać z olejem i przyprawić do smaku solą, cukrem i kwaskiem. Wyłożyć na salaterkę — można przybrać kawałkami pomidora.

Surówka z Cykori II

2 cykorie (20 dkg), 3-4 łyżki oleju (oliwy), 10 dkg zielonego groszku (mrożony — ugotowany lub z konserwy), 1 jabłko ważące ok. 10 dkg, sól, cukier, kwasek lub ocet.

Przyrządzić jak wyżej — dodać groszek i starte na jarzynowej tarce jabłko. Ubrać paseczkami czerwonej papryki lub talarkami rzodkiewki.

Surówka z Cykori III

3-4 cykorie, 1 łyżka siekanej natki pietruszki, majonez.

Posiekaną drobnutko cykorię wymieszać z natką i majonezem.

Surówka z Cykori IV

3-4 cykorie, 1 łyżeczka musztardy, pół szklanki śmietany, 1 łyżka oleju, sól, cukier, pieprz do smaku.

Musztardę dokładnie wymieszać z olejem, po czym stopniowo mieszać ze śmietaną. Dodać do smaku sól, cukier i trochę pieprzu. Tym sosem zalać drobno posiekaną oczyszczoną cykorię.

Surówka z Warzyw Mieszanych

30 dkg warzyw mieszanych (marchewka, pietruszka, kawałek selera, por, kawałek włoskiej kapusty), 2 jabłka, 1 mała cebula, 1 kwaszony ogórek, do smaku: sól, pieprz, cukier. Do zaprawienia: pół szklanki śmietany lub kilka łyżek oleju i kwasek cytrynowy lub ocet owocowy.

Jarzyno umyć, oczyścić. Twarde korzenie zetrzeć na drobnej tarce, jabłko i ogórek na grubej, kapustę, cebulę i por drobno poszatkować.

Wszystko wymieszać i doprawić do smaku solą, cukrem i pieprzem. Wymieszać ze śmietaną. Zamiast śmietany — można użyć oleju i octu.

Zaprzysiężenie Nowych Władz Koalicji Pol.-Am. Kobiet

W ubiegły piątek, 20 stycznia, odbyła się uroczystość zaprzysiężenia pierwszego zarządu, nowo utworzonej organizacji kobiecej, zrzeszającej kobiety polskiego pochodzenia pod nazwą "Koalicja Kobiet Polsko-Amerykańskich — Coalition of Polish Women."

Nowa organizacja, której głównymi celami są: popieranie akcji politycznych, szczególnie wśród społeczności amerykańskiej polskiego pochodzenia, prowadzenie różnego rodzaju akcji uświadamiających, zmierzających do większego zaangażowania społeczeństwa polskiego pochodzenia w życie polityczne kraju. Jednym z zadań będzie popieranie kandydatów polskiego pochodzenia na różne urzędy.

Organizacja powstała oficjalnie 17 lutego 1983 r. Trzynastce kobiet, które uczestniczyły w tym historycznym zebraniu, uważanych odtąd będzie za założycielki organizacji.

Członkinie prowadzi obecnie będą akcje werbunkową wśród kobiet polskiego pochodzenia, zachęcając je do wstępowania do organizacji. Organizacja popierać będzie kandydatów bez względu na ich przynależność partyjną, a fundusze zebrane przeznaczone będą na cele organizacji.

Piątkową uroczystość otworzyła wiceprezesa Związku Narodowego Polskiego, jednak z fundatorek organizacji, przewodnicząca Rady Doradczą organizacji Helena Szymanowicz, witając licznie przybyłych gości.

Modlitwę odmówiła prezeska Związku Polek w Ameryce Helena Zielińska — wiceprezesa nowej organizacji.

Po smacznej kolacji, oficjalny program uroczystości otworzyła przewodnicząca komitetu organizacyjnego, Nina Busse, przedstawiając mistrzynię ceremonii w osobie znanej i cenionej na naszym terenie sędzi Maryli Rozmarek-Komosa.

Pani Sędzia wyrażając radość z powstania nowej organizacji kobiecej stwierdziła, że będzie miała duży wpływ na życie polityczne i społeczne Chicago. Sędzia Komosa odebrała następnie przysięgę od nowego zarządu w osobach:

Helena Szymanowicz — przewodnicząca Rady, Regina Oćwieja — prezeska, Helena Zielińska — I wiceprezesa, Lili Lewandowska — II wiceprezesa, Alice Zurek — skarbniczka, Dolores Molek — sekretarka prot., Irena Cebryńska — sekr. koresp., Sally Binkowska — sekr. fin., Mathilda Jakubowska — parlamentarzystka oraz Stephanie Jagielski — historyk.

W skład dyrekcji Koalicji Kobiet Polsko-Amerykańskich weszły: Nina Busse, Genevieve Daly, Wanda Kass, Lottie Kuhiak, Monica Sokołowska, Julia Stroup i Helena Wójcik.

Sędzia Komosa podkreśliła, że inicjatywa zorganizowania organizacji wyszła od Heleny Szymanowicz. Pani Szymanowicz przemawiając krótko do zebranych mówiła o powstaniu organizacji, o zasługach nie tylko Pań-założycielek, ale również Roberta Lewandowskiego, który poprosił panie o pomoc w czasie zbierania pieniędzy na pokrycie kosztów operacji i leczenia małej dziewczynki z Polski. Pani Helena Szymanowicz powiedziała, że celem Pań zrzeszonych w Koalicji, jest zapisanie w bieżącym roku przynajmniej 1,000 nowych członkiń i wie na pewno, że cel swój osiągną.

Prezeska Koalicji, wiceprezesa Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego Regina Oćwieja podziękowała Paniom z komitetu odpowiedzialnego za zorganizowanie piątkowej uroczystości z Niną Busse na czele, oraz zapewniła, że nowa organizacja będzie aktywną grupą kobiet polsko-amerykańskich.

Sędzia Rozmarek-Komosa odczytała telegramy nadesłane z życzeniami od: prezydenta Stanów Zjednoczonych Ronalda Reagana, senatorów: Charlesa Percy'ego i Allana Dixona, gubernatora Jamesa Thompsona, kandydata na senatora: Philippa Rock i kongr. Paula Simona, sen. stanowego Tadeusza Lechowicza, szeryfa Elroda oraz asystenta mayor Washingtona Mike'a Holewińskiego.

Głównym mówcą piątkowej uroczystości była reprezentantka w Kongresie U.S. ze stanu Maryland Barbara A. Mikulska.

Podkreślając niezwykłą rolę, jakie

podjęły się członkowie nowo założonej organizacji kongr. Mikulska stwierdziła, że organizacja ta jest bardzo potrzebna, szczególnie społeczności polsko-amerykańskiej, dla zapewnienia kandydatom wywodzącym się z naszej grupy etnicznej poparcia swych probratymców. "Najwyższy czas" — stwierdziła kongr. Mikulska — "aby Amerykanie polskiego pochodzenia, nie tylko głosowali w wyborach, ale wybierali swoich kandydatów. Zbyt długo pomagaliśmy wybierać ludzi nie polskiego pochodzenia, aby później czekać w kolejce na okrucy łask, jakie nam raczą rzucić. Czas najwyższy wybrać swoich własnych kandydatów" — powiedziała mówczyni.

"Jesteśmy ludźmi dumnymi i odważnymi... ale jedynie działając wspólnie, możemy osiągnąć zamierzone cele."

Barbara Mikulska podkreśliła, że nie jest przypadkiem powstanie nowej organizacji kobiecej właśnie w Chicago, mieście zamieszkiwanym przez olbrzymią liczbę Amerykanów polskiego pochodzenia, mieście, gdzie mają swe główne siedziby naczelne organizacje polonijne, takie jak: Związek Narodowy Polski, Zjednoczenie Polskie Rzymsko-Katolickie, Związek Polek w Ameryce i inne. Życzeniami pomysłnej i owocnej pracy, zakończyła mówczyni swe przemówienie, nagrodzone oklaskami.

Na instalacji nowego zarządu Koalicji Kobiet Polsko-Amerykańskich obecnych było bardzo wybitnych gości. Wśród nich: kongr. W. Lipiński z żoną Rose Mary, sen. stanowy Walter Lemke, repr. stanowy Judy Baar-Topinka, krótko — kongr. Paul Simon, aldermani: Roman Puciński i William Krystyniak, sędziowie: Marion Staniec i Frank Gembala — prezes Polsko Amerykańskich Adwokatów, oraz mec. Aurelia Pucińska. Obecna była żona prezesa Mazowskiego — Florence Mazewska, skarbnik ZPRK Edward Dykla, Mitchell Kobeliński, wielu innych przedstawicieli organizacji, oraz polonijnych środków masowego przekazu prasy, radia i telewizji.

Przyjęcie odbyło się w pięknej sali Mayfair na południowej stronie miasta, której właścicielami są państwo Lelko.

Nowej organizacji i jej zarządowi, w przyszłej pracy, życzymy dużo powodzenia. (ar)

Zmiana Dyrektora Odnowy Zamku Na Wawelu

Na Wawelskim Wzgórzu odbyło się 3 bm. uroczyste pożegnanie prof. Alfreda Majewskiego, który przez 36 lat był dyrektorem kierownictwa odnowienia Zamku Królewskiego na Wawelu, pełniąc równocześnie przez kilka lat funkcję generalnego konserwatora zabytków PRL.

Za jego kadencji nastąpiło odnowienie królewskiego pałacu renesansowego; orestaurowano m.in. 15 komnat skrzydła zachodniego, Kaplicę Zygmuntowską, Świętokrzyską i Wawel, baszty i mury obronne. Prof. Majewski pozostanie na Wawelu nadal jako doradca ministra.

Dzieło prof. Majewskiego oraz jego plany rekonstrukcji Wawelu kontynuować będzie prof. Przemysław Szafer, któremu wręczono 3 bm. nominację na stanowisko nowego dyrektora kierownictwa odnowy Zamku Królewskiego na Wawelu. Prof. Szafer jest wybitnym naukowcem, ostatnio pracował jako kierownik Zakładu Historii Najnowszej w Instytucie Historii Architektury i Konserwacji Zabytków Politechniki Krakowskiej.

Specjalny Sklep Tyko Dla Mańkutów

W ekskluzywnym pasażu handlowym "Asam Hof" w Monachium otwarto niedawno specjalny sklep dla mańkutów. Można w nim kupić m.in. odwrótnie gwintowane korkociagi i otwieracze do konserw, inaczej ostrzone noże, a nawet linijki, na których cyfry podziałki zaczynają się od prawej strony.

Do właścicieli sklepu zgłosiło się ponad 600 dostawców. Wspólnie zaplanowano uruchomienie produkcji specjalnej serii artykułów kuchennych i domowych dla ludzi leworęcznych. Swoje akcesoria zgłosiła także jedna z firm brytyjskich oferując "odwrótnie" temperówki.

Balagan i Nadużycia w Handlu Maszynami Rolniczymi w PRL

Warszawskie "Słowo Powszechne"

odważyło się podać następującą informację własną o balaganie i nadużyciach w krajowym handlu maszynami rolniczymi.

O spekulacji i nadużyciach w obrocie artykułami do produkcji rolnej mówiono na posiedzeniu Centralnej Komisji do Walki ze Spekulacją, któremu przewodniczył gen. Marian Ryba.

Zarówno w wypowiedziach zainteresowanych przedsiębiorstw handlowych, jak i w dyskusji stwierdzono, że nieprzeznaczana jest kolejność wydawania zleceń na maszyny szczególnie deficytowe (głównie ciągniki), że nie prowadzi się rejestru komu i co się sprzedaje, a to powoduje, że niektóre osoby nabywają maszyny co roku. Dodatkowym źródłem spekulacji są różne ceny na te same towary. Rolnicy zgłaszają słuszne pretensje do handlu, a ten przy tak ogromnych brakach bierze wszystko co mu się zaoferuje.

Wiceminister rolnictwa i gospodarki żywnościowej St. Szymański powiedział, że najbliższe lata nie przyniosą radykalnej poprawy zaopatrzenia w maszyny rolnicze, będzie się kupowało wszędzie, gdzie tylko to jest możliwe, by zaspokoić chłonny

Rekordy "Zygmunta"

W Krakowie padł swoisty rekord: głęboki bas dzwonu Zygmunta popłynął w 1983 r. nad miastem aż 36 razy! Rekord spowodowała obfitość wielkich wydarzeń "od wielkiego dzwonu": wizyta papieża, obchody 300 rocznicy odsieczy wiedeńskiej, pogrzeby członków krakowskiej kapituły.

Ekipa wawelskich dzwonników kilkakrotnie ściągane była z domów "w trybie awaryjnym", gdy zaszła niespodziewana konieczność natychmiastowego rozhuśnięcia wawelskiego kolosa.

Mimo tak częstej eksploatacji "Zyguntowi" nie grozi "zawał serca": skórzane pasy i cała konstrukcja zostały wzmocnione, zaś konserwowane na bieżąco łożyska pokrywają grubą warstwą towotu.

PNA Home Office Bowling League

	Team	Handicap	Won	Lost	Total Pins Struck
Cabaret.....	3	102	35	22	24096
Central Paint.....	4	82	33	24	25966
A & B Printing.....	2	134	31	26	22116
D & 2 J's.....	1	150	31	26	21629
Eagles.....	8	94	28½	28½	25121
Moskal's Caterers.....	6	101	27	30	24312
N.D.....	7	122	22	35	23201
Prudential Advertising.....	5	95	20½	36½	24419

TEAM HIGH SERIES

	Team	Handicap	Won	Lost	Total Pins Struck
Moskal's Caterers.....	1830				
Cabaret.....	1788				
Central Paint.....	1784				

TEAM HIGH GAME

	Team	Handicap	Won	Lost	Total Pins Struck
D & 2 J's.....	633				
Eagles.....	631				
N.D.....	628				

MEN HIGH SERIES

	Team	Handicap	Won	Lost	Total Pins Struck
W. Kuta.....	731				
R. Kolakowski.....	663				
R. Nitka.....	638				

MEN HIGH GAME

	Team	Handicap	Won	Lost	Total Pins Struck
T. Szplit.....	269				
M. Kwiek.....	261				
B. Jaskold.....	253				

WOMEN HIGH SERIES

	Team	Handicap	Won	Lost	Total Pins Struck
H. Cikowski.....	651				
C. Stankiewicz.....	645				
L. Tyburski.....	633				

WOMEN HIGH GAME

	Team	Handicap	Won	Lost	Total Pins Struck
J. Oskorep.....	238				
H. Dudek.....	234				
L. Maloney.....	234				

POLISH BROADCASTERS

The Voice of America is seeking Polish candidates who have broadcasting, journalistic, or other related experience in Polish. VOA representatives will be in Chicago January 30-February 3 to interview interested persons.

The work consists chiefly of translation and adaptation, original feature writing, and voicing Polish texts for broadcast. The positions require writing ability, a voice suitable for shortwave broadcasting, an excellent command of English, and thorough familiarity with American life and institutions.

Salaries begin at \$20,965—\$25,366 per annum, depending on qualifications. Written and voice tests are required.

Interviews in Chicago will be conducted at the McCormick Inn Hotel, 23rd and the Lake, beginning January 30. Potential applicants may call Mr. Ed Kulakowski, VOA Personnel, at (202) 485-8117/9 to schedule an interview appointment or for further information.

**Dziennik Jest Wiernym
Przyjacielem — Nie Zdradzi!**

Sowiety Łamią Porozumienia

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

zumieli nie tylko USA, Związek Sowiecki, ale także cały świat.

Raport prez. Reagana jest rezultatem aktu Kongresu, uchwalonego w zeszłym roku.

Oficjalne ogłoszenie wyżej wymienionego raportu nastąpiło dokładnie w tydzień po przemówieniu prez. Reagana, skierowanym do Związku Sowieckiego, które miało bardzo pokojowy charakter. Prezydent wezwał wtedy Sowiety do zdobycia się na wspólną kooperację oraz pokojowe rozwiązywanie różnic, jakie dzielą oba kraje. W związku z tym jednak, że wyniki ostatnich badań administracji dowiodły, że Związek Sowiecki łamie podpisane przez siebie porozumienia, prez. Reagan uznał za konieczne opublikowanie uzyskanych informacji oraz poddanie w wątpliwość prawdziwych intencji Sowieców.

Wspomniany wyżej raport oskarża Sowiety o:

- wielokrotne łamanie postanowień konwencji o broni biologicznej i toksycznej, z r. 1972 oraz Protokołu Genewskiego z 1925, przez zastosowanie broni chemicznych w Laosie, Kambodży i Afganistanie;
- nieprzestrzeganie końcowego aktu podpisanego w Helsinkach w 1975 r. Łamanie tego aktu odnosi się do

tę, że Sowiety nie informują o planowanych manewrach wojskowych, do czego są zobowiązani.

— Łamanie paktu o pociskach antybalistycznych, z 1972, przez budowanie systemu radarowego koło Krasnojarska, w środkowej Syberii. Pakt ten zabrania budowy takiego systemu.

— Złamanie nieratyfikowanego paktu SALT II, przez zakodowanie telemetrycznych sygnałów radiowych w czasie testów pocisków.

— Prawdopodobne złamanie innego postanowienia SALT II, ograniczającego obie strony do przeprowadzania testów tylko jednego rodzaju pocisku międzykontynentalnego. Sowiety przeprowadzają testy SS — X — 25, który jest ich drugim pociskiem.

— Prawdopodobne złamanie innego porozumienia SALT II, zabraniającego produkowania, doświadczeń oraz budowania innych typów sowieckich SS-16 ICBM, a w szczególności 3-go etapu produkcji tych pocisków.

— prawdopodobne nieprzestrzeganie nieratyfikowanego Paktu Threshold z r. 1974, o zakazie przeprowadzania testów broni nuklearnych, o sile wybuchu przekraczającej 150 kiloton. Chodzi tu o nuklearne wybuchy podziemne.

Odpowiedź Kremla na raport prez. Reagana była oczywiście bardzo krytyczna. Sowiety stwierdziły, że jedynym celem tego raportu jest zakamuflowanie przed światem rozbudowania przez USA swojego arsenału broni.

Śmierć 6 Osób w Pożarze

Berwick, Pa. (UPI) — Pożar, który strawił dom rodzinny, pochłonął 6 ofiar, w tej liczbie czworo dzieci. Uratowała się tylko jedna osoba, 70-letni dziadek dzieci.

W akcji gaszenia pożaru uczestniczyło ponad 100 strażaków. W pożarze zginęli: 39-letni William Knittle, jego nieslubna żona, 25-letnia Gloria McCarroll oraz czworo dzieci, w wieku od 7 miesięcy do 6 lat.

Wzrost Kursu Dolara

Londyn (UPI) — Kurs dolara wzrósł dziś w stosunku do większości walut zachodnioeuropejskich (2.8235 DM, 2.2455 SF, 8.64 FF oraz \$1.4020 za 1 ft. szt.).

Cena złota spadła w Londynie do \$365 za uncję.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka moja i babcia nasza, śp.

Pearl M. Bobinski

(z domu Sronkowski)
(żona śp. Jana, matka śp. Mitchell, teściowa śp. Geraldine)

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 23 stycznia 1984 roku, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać w środę od 2-ej po południu do 9-ej wieczorem. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 26-go stycznia, o godzinie 9-ej rano, z Kościoła Funeral Home pnr. 5259 W. Roscoe (5300 zachód — 3400 północ), do kościoła św. Genowefy Msza św. o 9:30, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebi: Edwin Bobinski, syn; Patricia A. Bobinski, Sandra (Steven) Huberty, Anne (Dean) Markowski i Michael Bobinski, wnuczki i wnuk; oraz siostrzeńcy i siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów. Pogrzebem zajmuje się: Kopec Funeral Home, Telefon 545-6974.



Anna Czachor

(żona śp. Jana Urbaniec i śp. Józefa Czachor)

Członkini Tow. Niewiast Różańcowych, Bractwa Ołtarza św. Teresy od Dzieciątka Jezus, III-go Zakonu św. Franciszka, Apostolstwa Modlitwy i Tow. św. Franciszka z Asyżu, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 23-go stycznia 1984 roku, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25-go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4401 S. Kedzie Ave., do kościoła św. Pankracego, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebi: Angela (Edward) Rampage, Marie Ann (Walter) Srebro, Joseph (Florence) Urbaniec, Edward (Marion), Fred (Lorraine) i Walter Czachor, córki i synowie, zięciowie i synowie; oraz bratanki, bratanice, siostrzenice i siostrzeńcy, 6 wnucząt, 4 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Fortuna Funeral Home, telefon 523-7781.



SZTOKHOLM. — Avital Szczarańska, żona Anatola, przybyła do Sztokholmu z Izraela, aby demonstrować przeciw więzieniu jej męża w ZSRR. Na zdjęciu siedzi przed sztokholmskim gmachem konferencyjnym, w klatce, symbolizującej więzienie. (UPI)

Sekr. Donovan Gościem Polonii

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

zapewniał, że celem narodu polskiego jest suwerenność i wolność. Mówił z siłą przekonania wypływającą z wieloletnich zmagań narodu polskiego z najazdami okupantami. "Ażeby Polska była Polska" — nie jest tylko hasłem lecz najgłębszym pragnieniem i programem narodu polskiego.

Ameryka musi być silna, mówił Donovan, by pomóc Polakom i innym narodom. Trzy lata temu Ameryka była bierna, unoszona bezwładnie przez fale wydarzeń. Sytuacja wewnętrzna była również ciężka: zastój ekonomiczny, wielkie bezrobocie, inflacja i upadek wiary we własne siły oraz zdolność rządu do rozsądnego kierowania losem narodu.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, dziadek, pradziadek nasz i brat mój, śp.

Jan Dobosz

(mąż śp. Walerii z domu Madura ojciec śp. Celia Witeczak i śp. Tadeusza)

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 19-go stycznia 1984 roku, o godzinie 6:22 rano w starszym wieku.

Pogrzeb w sobotę, dnia 21 stycznia, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2644-46 N. Central Ave., do kościoła św. Stanisława B. i M., a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

W ciężkim żalu pogrzebi: Antoni (Genowefa), Angelina (Henryk) Misztal, Janina (Bolesław) Bratscher, Irena (Jan) Franch, Artur Witeczak i Gail, syn, córki, synowie i zięciowie; 17 wnucząt, 2 prawnucząt, Angelina Madura, siostra; oraz krewni w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Baran Funeral Home, Telefon 622-1488.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i dziaduszek nasz, śp.

Czesław Magdziak

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 23-go stycznia 1984 roku, o godzinie 2:30 w nocy w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 2-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 stycznia, o godzinie 8:45 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła St. Isaac Jogues, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebi: Stefania (z domu Kopacz), żona; Krystyna, Edward, Czesława, Marian i Stanisław, dzieci; Jakub Siwiec i Edward Krzysik, zięciowie; Bronisława, Danusia i Teresa, synowie; wnuki i wnuczki; oraz siostry w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie, telefon 774-4100.

W ciągu trzech lat Reagan przeprowadził więcej zmian niż którykolwiek prezydent od czasów F. D. Roosevelta. Gospodarka kraju ruszyła z martwego punktu, inflacja została opanowana, spada bezrobocie. Rozbudowa sił zbrojnych budzi szacunek obcych. Zmiany obejmują nie tylko ekonomię i politykę lecz sięgają głęboko do umysłów i sumień Amerykanów. Po klęsce w Wietnamie Ameryka była w odwrocie, straciła cel i wizję przyszłości. I to się zmieniło. Reagan wskazał kierunek, naród odzyskał dumę, wiarę we własne siły i zaufanie do rządu. Od Eisenhowera żaden prezydent nie służył krajowi przez pełne dwie kadencje. Reagan podniósł kraj i urząd prezydenta na odpowiedni poziom. Stany Zjednoczone znajdują się w znacznie lepszej sytuacji niż 3 lata temu. Sekr. Donovan zapewnił, że jest dumny iż przez te trzy lata był i jest z Prezydentem, który ruszył Amerykę z miejsca. Podniósł on na wyżyny urząd prezydenta, który lubimy szarpać. Jest rzeczą ważną, by prezydenci, zarówno republikanie jak demokraci mogli znowu służyć krajowi dwie kadencje...

Przemówienie sekr. Donovanu zebrani nagrodzili oklaskami i odśpiewaniem "Sto lat."

Krótki program pobytu sekr. Donovanu w Domu Związkowym przeprowadził prezes ZNP i K.P.A. Alojzy Mazewski, powitany serdecznie przez zebranych, którzy w większości widzieli go po raz pierwszy po wyjściu ze szpitala. Prezes dziękował za kartki z życzeniami, a gub. Thompsonowi, który towarzyszył sekr. Donovanowi, za telefoniczne życzenia i podtrzymanie na duchu, oraz przysłanie mu do szpitala na Florydzie kwiatów.

Wiceprez. ZNP Helena Szymanowicz zgodnie z polską tradycją powitała sekr. Donovanu chlebem i solą.

(Więcej o wizycie sekr. Donovanu w jutrzejszym wydaniu).

Przejęcie Getty Oil Co. Przez Texaco

Los Angeles. (UPI) — Wygląda na to, że firma Texaco wygrała swą batalię o przejęcie zasobnej w pokłady ropy naftowej Getty Oil Co.

Texaco podwyższyło swą ofertę o trzy dolary na akcję (gieldowej). Tym samym zakończyła się trwająca od dawna walka prowadzona przez spadkobierców olbrzymiej fortuny J. Paula Getty.

Adwokaci trzech wnuczek Getty'ego oraz czworga innych spadkobierców sprzeciwiali się przejęciu firmy przez Texaco, która oferowała jedynie \$125 za jedną akcję. Z chwilą podwyższenia oferty do \$128 za akcję, zgodzili się na przyjęcie oferty.

Wykolejenie Wagonów z Gazem Propanowym

Jackson, Tenn. (UPI) — Zwolane w trybie nagłym załogi ratownicze pracowały przez całą noc, starając się wyładować 92,000 galonów gazu propanowego z czterech wagonów — cystern, które uległy wykolejeniu.

Ponad 200 osób zostało ewakuowanych.

Ludność okoliczna ewakuowana została w promieniu pół mili.

Milicja Kontra Narkomani, Ale Czy Tylko...

Warszawa. (UPI) — Zgodnie z informacjami przekazanymi przez osoby związane ze szkolnictwem polskim, milicja przygotowuje się do przeprowadzenia zakrojonej na szeroką skalę, akcji przeciwko tzw. "niepożądanym elementom społecznym" w szkołach.

Listy skierowane do dyrektorów szkół przez MO, wymieniają jako cel akcji wszystkich tych, którzy należą do grup młodzieży w zachodnim stylu, tzw. punk, narkomanów oraz faszystów.

Najważniejszą rzeczą w tej sprawie jest jednak, jak chyba słusznie przypuszczają nauczyciele, inny prawdziwy cel zapędów milicji. Pod hasłem walki z narkomanią i przestępczością w kręgach młodzieży, milicja chce najprawdopodobniej rozprawić się z młodymi dysydentami politycznymi, działającymi w polskich szkołach.

Dyrektorzy szkół 6 głównych okręgów otrzymali listy z żądaniem zorganizowania grup nauczycieli, którzy opracowaliby dokładne listy podejrzanych, należących do "różnorodnych, wrogich społeczeństwu" ugrupowań.

Sformułowanie "różnorodnych" daje w tym przypadku wiele do myślenia.

Informacje, na które liczy milicja, umożliwiłyby jej wykrycie i izolowanie młodych ludzi, tworzących koła dysydenckie w klasach.

Bardzo niepokojącym objawem życia w Polsce jest obecnie znaczne nasilenie narkomanii wśród młodzieży, która nie widząc szans na obecną przez rząd "świetlaną przyszłość", ucieka się do narkotyków, żeby zapomnieć o frustracjach życiowych.

Coraz częściej notuje się przypadki dożylnego wstrzykiwania tzw. "polskiej heroiny", taniego narkotyku, zrobionego z makówek. Coraz więcej tego środka odurzającego trafia ostatnio na ulice. Jeden zastrzyk kosztuje \$2-\$3, a więc mniej niż ½ litra polskiej wódki.

\$1.25 Mln Na Katedrę Nauk Kościoła

Ks. Andrew Greeley, bardzo popularny autor dwóch książek, postanowił z honorariów otrzymanych za te książki ufundować na jednym z najbardziej prestiżowych uniwersytetów w kraju University of Chicago katedrę nauk Kościoła Rzymsko-Katolickiego. Na ten cel przeznaczył sumę \$850,000 — która kiedy rozpocznie służyć uniwersytetowi, dzięki odpowiedniemu zainwestowaniu jej, dojdzie do \$1.25 mln.

Ks. Greeley stwierdził, że kiedy zorientował się, iż za swe książki zbiera aż tyle pieniędzy, postanowił przeznaczyć je na dobry cel. "Nie chcę być milionerem" — stwierdził ks. Greeley.

Nowa katedra oficjalnie rozpocznie pracę w roku akademickim 1988-89. Ks. Greeley jest autorem książek: "The Cardinal Sins" i "Thy Brother's Wife", które rozchodzą się bardzo szybko. Dotychczas sprzedano już sześć milionów tomów.

4 Europejczyków Ginie w Ugandzie

Kampala, Uganda (UPI) — W niedzielę, antyrządowi rebelianci zaatakowali na przedmieściach Kampali grupę Europejczyków, mordując 4 osoby oraz ciężko raniąc piątą. Wśród zmarłych, którzy zostali ostrzelani z broni maszynowej, znalazło się dwóch szwajcarskich specjalistów d/s rolnictwa.

Zamachowców zidentyfikowano jako przedstawicieli tzw. Narodowej Armii Opru, która dąży w Ugandzie do obalenia rządu prezydenta Miltona Obote.

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

Tygodnik "Zdrowie" podaje, że ok. 500,000 dzieci i młodych ludzi ma kontakt z narkotykami, a ponad 100,000 z nich zażywa je regularnie. Gazeta podaje także, że nie tylko młodzież z dużych miast stała się ofiarą narkomanii, ale także młodzi ludzie z małych miast a nawet wsi.

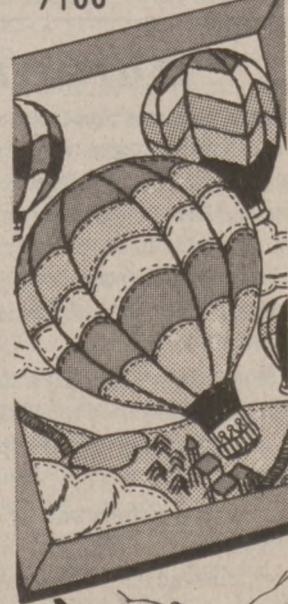
Niebezpieczeństwo zażywania tanich, często domowej produkcji, narkotyków, jest szczególnie niebezpieczne dla młodzieży w wieku dorastania.

W związku z tym, że problem narkomanii coraz bardziej narasta, rząd wydał w zeszłym roku zarządzenie zakazujące prywatnej sprzedaży makowin. Dotychczas były one po prostu wyrzucane, po uprzednim wyjęciu ziarenek maku i przeznaczaniu ich do dalszej przeróbki. Ostatnio, jednak, proces ten uległ zmianie. Puste makowiny są teraz skupowane i później produkują się z nich tani, zastępczy narkotyk.

Władze ostrzegły rolników, produkujących mak, że grożą im wysokie grzywny oraz kary długoletniego więzienia, jeżeli zostaną przyłapani na nielegalnej sprzedaży makowin na produkcję czarnorynkowego narkotyku.

Colorful Balloons

7166



by Alice Brooks

These 19th century balloons are charming reminders of early flight. Color takes off brilliantly. Paint, embroider and applique this striking wall panel for any room or as a gift. Pattern 7166: transfer 11 1/2"x15" not including border; pattern pieces; directions incl. \$2.75 for each pattern. Add 50¢ each pattern for postage and handling. Send to:

Alice Brooks
Needlecraft Dept. 263
Polish Daily Zgoda
Box 163, Old Chelsea Sta.,
New York, NY 10113. Print
Name, Address, Zip, Pattern
Number.

YOUR NEXT CRAFT is in our NEW 1984 NEEDLECRAFT CATALOG Over 170 varied designs, 3 free patterns. Send \$2.00. ALL CRAFT BOOKS, \$2.50 each All Books and Catalog—add 50¢ each for postage and handling. 135-Dolls & Clothes On Parade 134-14 Quick Machine Quilts 133-Fashion Home Quilting 132-Quilt Originals 131-Add a Block Quilts 129-Quick 'n' Easy Transfers 128-Envelope Patchwork Quilts 126-Thrifty Crafty Flowers 125-Petal Quilts 121-Pillow Show-Offs 118-Crochet with Squares 117-Easy Art of Needlepoint 114-Complete Afghans 112-Prize Afghans 111-Easy Art of Hairpin Crochet 109-Sew+Knit (Basic tissue incl) 107-Instant Sewing 106-Instant Fashion 104-Instant Money 103-15 Quilts for Today

NOWY KALENDARZ

Zwyczajem lat ubiegłych — wyszedł już z druku nowy KALENDARZ ZWIĄZKOWY NA ROK 1984. Wydawnictwo to z każdym rokiem ulepsza swoją treść, dostosowując ją do bieżących potrzeb członków ZNP i całej Polonii w świecie.

Kalendarz Związkowy na rok 1984 posiada bogatą treść informacyjną i powieściową, przepiękną zdrowym humorem i ozdobioną licznymi ilustracjami. Posiada on szczególnie ważne informacje dla osób starających się o obywatelstwo amerykańskie.

Kalendarz Związkowy w cenie \$6.75 z przesyłką można zamawiać w Administracji Dziennika Związkowego. Zamówienia wraz z należnością w czekach lub money orderach należy kierować do:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

6100 N. CICERO AVE.
Chicago, IL 60646
NA C.O.D. NIE WYSYŁAMY

Andrzej Dobrowolski

Gumka — Problem Polityczny

Oficjalne dane o poprawie sytuacji gospodarczej PRL nie znalazły odzwierciedlenia na rynku. Społeczeństwo odczuwa brak wielu podstawowych towarów, zwłaszcza przemysłowych. Także prognozy na rok 1984 nie są zadowalające. Ostatnio wypowiedział się na ten temat minister handlu wewnętrznego i usług Zygmunt Łakomiec. Sytuację na rynku scharakteryzował eufemistycznie, jako "stopniowe dźwiganie się kryzysu." Przyznał też, że ubiegłoroczny, 4-procentowy wzrost dostaw był zbyt niski, aby doprowadzić do osiągnięcia równowagi rynkowej. Nie udało się jej uzyskać, mimo że ze względu na ogromną drożyznę drastycznie obniżyły się oszczędności społeczeństwa. Zgromadzone w PKO, trzymane w pończochach — stanowią zaledwie 7% bieżących dochodów.

Minister stwierdził, że wzrosty zarazem zapasy towarów, które stanowią równowartość 27% zasobów pieniężnych ludności. Następuje to jednak głównie w drodze zwiększenia cen. Ogólny przyrost produkcji jest zaś prawie dwukrotnie wyższy niż tej, która trafia na rynek.

Łakomiec przyznaje, że aby wyjść z impasu, należałoby wprowadzić w gospodarce zmiany strukturalne. Zastrzega jednak natychmiast, że jest to proces wymagający sporych nakładów inwestycyjnych. Przy obecnych kłopotach wydaje się to nie do zrealizowania. Stwierdza on także, iż tzw. modyfikacje reformy wprowadzają ożywienie gospodarkę mechanicznie ekonomiczne. Nie ma jednak żadnych konkretnych przykładów podtrzymujących tę tezę.

Nie od dzisiaj padają apele o wyższą efektywność gospodarowania. Głównie od tego władze uzależniają poprawę zaopatrzenia. W ślad za wezwaniami nie idą jednak czyny, które istotnie umożliwiłyby przezwyciężenie kryzysu. Rząd w dalszym ciągu nie zdołał wypracować koncepcji zapewniającej funkcjonowanie systemu, w sposób chroniący przeciwnie częstokroć interesy ludności, jak i przedsiębiorstw. Nieumiejętność stosowania właściwych mechanizmów ekonomicznych sprawia, że wbrew przyrzeczeniom nadal święci triumfy system nakazów. Nieopłacalność, niekonieczność liczenia się z klientem lub z konkurencją, ale właśnie administracyjne decyzje stanowią o polityce gospodarczej.

Decyzje o tymczasowym zamrożeniu cen zaopatrzeniowych rząd traktuje jako wyraźny gest wobec społeczeństwa. Łakomiec z nieskrępowaną dumą podkreśla, iż teraz trudniej już będzie producentom windować ceny pod płaszczykiem wzrostu kosztów wytwórczości. Jeśli władze istotnie zechcą położyć temu kres, sięgną do starego, wypróbowanego sposobu i zmobilizują armie nowych kontrolerów, jak też ich nadzorców, którym przecież trzeba odpowiednio zapłacić. Ich działalność i tak nie przyniesie zasadniczych zmian. Zamiast powoływać tysiące rzesze tyleż kosztownych, co nieskutecznych inspektorów, można by wreszcie zacząć na serio wprowadzać zasadę opłacalności. Środki masowego przekazu zapowiadają to gromko już od dłuższego czasu. Ich głosów nie można jednak traktować serio. Proces ten wymagałby bowiem zasadniczych zmian systemu, jak też przeobrażeń w świadomości legioniu urzędników zawiadujących gospodarką. Trzymając się oni kurczowo dotychczasowych metod, nie wymagających ani kwalifikacji, ani wyobraźni. Toczą błogi żywot. Zwolnieni

z odpowiedzialności i nie przysmuszanie do samodzielnego decydowania o losach powierzonych im przedsięwzięciach, zreszcie, bądź resortów ani myśla ustąpić.

Zaopatrzenie od lat stanowi w PRL wielki problem polityczny. Nic dziwnego, że władze poświęcają mu sporo uwagi. Tyle tylko, że koncentrują się raczej na prowadzeniu kampanii propagandowej, preparowaniu całego systemu danych statystycznych, mających przekonać społeczeństwo o tym, jak jest już dobrze, niż na rzeczowej działalności. Urzędowy optymizm nie pokrywa się z ponurą rzeczywistością pustych półek sklepowych. Nie przeszkadza to jednak biurokratom kolkietować społeczeństwa wizją promiennej przyszłości.

Łakomiec obiecuje, że na rynek trafią zwiększone, w porównaniu z ubiegłym rokiem, ilości poszukiwanych pralek i lodówek. Stwierdzenia tego rodzaju mają nie tylko pokrzepić zrezygnowanych beznadziejnym wyczekiwaniem po byle produkt konsumentów. Mają one też zapewne dobieść prężności dzielnych władz, które robią, co mogą, aby osłodzić rodakom ciężki żywot. Tego rodzaju zapewnienia nie przecięć nie kosztują, tym bardziej, że — w ramach najnowszej mody na wiarygodność — kierownik resortu Handlu Wewnętrznego i Usług dodaje skromnie, że i tak nie zaspokoi to rynku. W nadziei na poprawę zaopatrzenia ekipa gen. Jaruzelskiego ucieka się do tworzenia specjalnych programów operacyjnych, a ostatnio także tzw. zamówień rządowych. Objęto nimi bieliznę osobistą, wyroby pończosznice, tkaniny pościelowe i ręcznikowe, odzież roboczą, obuwie, nici itp. Lista ciągle się wydłuża. Nic dziwnego, że środki podejmowane w celu wyprodukowania deficytowych artykułów tracą swój nadzwyczajny charakter. Wiele najbardziej poszukiwanych towarów jest zatem nadal niedostępnych. Przysłowiowy już, choć niezbyt dla Polaków zabawny, jest brak gumy do majtek. Dzienniki partyjne i rządowe poświęciły temu problemowi całe szpalty. Rezultatów jednak nie widać. Sytuacji nie udało się rozwiązać, mimo że gumką zaprzętą sobie głowy wiele tegich umysłów. Być może w myśleniu przeszkadzają im — za przeproszeniem — opadające gacie.

Konferencja RWPG Odłożona

(CSM) — Od dawna oczekiwana konferencja państw członkowskich RWPG została odłożona na nieokreślony czas, głównie z powodu słabego stanu zdrowia J. Andropowa, który uniemożliwia mu udział w posiedzeniach. Źródła wschodnioeuropejskie donoszą, że konferencję planowano na połowę lutego. Ostatnie spotkanie RWPG odbyło się w 1971 roku. Większość ambasad Europy Wschodniej uważa, że do konferencji nie dojdzie wcześniej niż za kilka miesięcy. Innego zdania jest naczelny redaktor "Prawdy", Afanasjew, który twierdzi, że Andropow podjęcie normalne obowiązki publiczne pod koniec stycznia.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.



CASABLANCA. — Król Fahd Ibn Abdelaziz w drodze na konferencję.

Zegar w Janowie

Jedną z osobliwości słynnej stadniny koni w Janowie Podlaskim (woj. białostockie) jest zegar umieszczony na wieży stajni, zwanej zegarową. Ten ręczny zegar został skonstruowany w Hanowerze, dokładnie 135 lat temu, bo w 1848 roku i nadal dokładnie odmierzają czas.

Sama stajnia jest dziełem znakomitego architekta warszawskiego włoskiego pochodzenia — Henryka Marconiego, twórcy wielu gmachów w stolicy.

KUPUJĄCE W SKŁADACH KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Pol. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDI PUCINSKIEJ
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

WCEV GŁOS POLONII 1450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonsery Audycji
JÓZEF, SŁAWA I JERZY MIGALA

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
W Poniedziałek 7-8 Wiecz.
Od Wtorku do Czwartku Włącznie
7:30-8 Wiecz.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

Radiowy Program APOSTOLSTWA MODLITWY POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW W Chicago
Sroda: 9:30 do 10 Wieczór
Stacja WOPA 1490 AM
Niedziela: 7 do 8:30 Rano
Stacja WCEV 1450 AM
Program niedzielny rozpoczynamy
MSZA ŚW. nadawaną bezpośrednio z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa w Chicago Ojcowie Jezuiti
Tel. 588-7476

GODZINA RÓŻANCOWA OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O. Kormilian Dende OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA SKOZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Pol.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Pol.

CHET GULINSKI SHOW NIEDZIELA
9-10 Rano WYLO 540 KC
10 Rano do 1 Ppl. WOPA 1490 KC
SOBOTA
2-3 Ppl. WTAQ 1300 KC
4-5 Ppl. WTAQ 1300 KC
Chet Guliński, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING RADIO POLKA SHCWS
WOPA 1490 KC
Sobota 1 do 2 Po Pol.
WTAQ 1300 KC
Sobota 3 do 4 Po Pol.
WONX 1590 KC
Niedziela 8 do 9 Rano

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek 7-7:30 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonsery
JÓZEF ZIELIŃSKI

Pandy Zagrożone Wskutek Braku Pożywienia

Washington. (UPI) — Co najmniej jedna czwarta ogólnej liczby żyjących na świecie wielkich pand — zwierząt dziś już bardzo rzadkich — jest zagrożona wskutek braku w Chinach podstawowego pożywienia tych zwierząt, tj. trzciny bambusowej.

Władze podjęły starania, mające na celu uratowanie pand. Dr George Schaler podał w czwartek do wiadomości, że organizacja pn. World Wildlife Fund przyznała na ten cel \$200.000.

Praca Żeńska

PRINTING

Exp. bindery woman
N.W. Suburbs Days.
593-2866

POTRZEBNE KOBIETY

Do pracy na pełen etat.
Proszę dzwonić:
Tel.: 588-6100

W języku angielskim lub po polsku od 4 po poł. — 7 wieczór.
KOBIETY do sprzątania domów. Tel. 463-2982.

LADY FOR OFFICE WORK NEEDED
Must speak Polish & English. Must have own car.

Apply in person:
3204 N. CENTRAL, SUITE 309
Mon. thru Sat. only
between 1 pm—3 pm.

Praca Męska

MACHINIST

With job shop experience to set-up and operate all of the following:

4 inch — 5 inch Boring Mills, 18 inch — 36 inch Engine Lathe
Horizontal — Vertical Mills, Blanchard and Surface Grinders
Large, high tolerance work. Must have own tools.

Night shift openings.
Top salary. Excellent benefit program.
GROTTES METALFORMING SYSTEMS
5454 N. Wolcott • 769-1111 • Chicago
Equal Opportunity Employer

POTRZEBNI frezerzy z minimum 10 letnim doświadczeniem. Zgłaszać się osobicie: ERA Industries, 10103 W. Pacific Ave., Franklin Park.
IC + C PROGRAMER. Tel. 529-7352.

ONE LATHE — ONE TOOL ROOM MACHINIST
To perform precision work. Overtime. Clean, air conditioned shop.

ULTRA METRIC TOOL CO.
2952 N. Leavitt
281-4200
Call Mon. — Fri. only

LINGUISTS NEEDED

Read, write or speak Russian? Or, would you like to learn? The U.S. Army Reserve has job openings for interpreters and translators. If qualified, you must be willing to serve in the U.S. Army Reserve on a full-time basis for one year, attend the Defense Language Institute in Monterey, California with excellent pay and benefits, return to Chicago and serve part-time one weekend a month and two weeks per year with a Special Reserve unit. Unique program, open only to U.S. citizens between the ages of 17 and 35. Inquire SSG Bennett at 386-7440 or 386-6552 between 9 a.m. and 5 p.m. Monday through Friday
ARMY RESERVE.
BE ALL YOU CAN BE.

Pomoc Domowa

Companion/Housekeeper Live In
For elderly woman, nice home private room, North of Chicago, references required.
Call (414) 763-3975 or write P.O. Box 471 Burlington, Wisconsin

POTRZEBA KOBIETY

do zaopiekowania dzieckiem i domem z zamieszkanm 6 dni w tygodniu. Po więcej informacji telefonować 253-2664

Rozmówcie się po polsku.

HOUSEKEEPER
MUST HAVE REFERENCES
MUST HAVE CAR
MUST SPEAK ENGLISH
GLENVIEW AREA 225-2118
CLEANING AND LAUNDRY PERSON

For large family, Western Suburb, Mon. to Fri. 8 to 3, Sat. 8 to 1, Must Speak English, References.
655-1751

Gospodyni z Zamieszkaniem Opieka Nad Dziećmi

Własny pokój, łazienka. 5 dni w tygodniu. Musi lubić zwierzęta. Okolica Golf Mill.
827-8237

Dzwonić w języku angielskim.

A Public Service of The Newspaper & The Advertising Council
We need your type. Donate Blood.
American Red Cross
© The American National Red Cross 1981

Praca Męska

JANITOR—HANDY MAN
Experienced • Skilled In Plumbing, Electrical, Carpentry
Must Have Own Tools
LIVE ON PREMISES
SALARY PLUS APARTMENT
CALL 864-1313

C.N.C. FOREMAN PROGRAMMING/SET-UP
Job shop, vertical and horizontal machining centers. Experienced only. Good benefits, overtime.

ACME TOOL SPECIALTIES
55 East Bradrock Drive
Des Plaines 296-3346

INSPECTOR
Job shop floor and final inspection. Experienced only. Good benefits.

ACME TOOL SPECIALTIES
55 East Bradrock Drive
Des Plaines, 296-3346

POTRZEBNY STOLARZ
Tel. 276-9431
PO 7-EJ

POTRZEBNY STOLARZ
Tel. 276-9431
PO 7-EJ

POTRZEBNY STOLARZ
Tel. 276-9431
PO 7-EJ

POTRZEBNY STOLARZ
Tel. 276-9431
PO 7-EJ

POTRZEBNY STOLARZ
Tel. 276-9431
PO 7-EJ

POTRZEBNY STOLARZ
Tel. 276-9431
PO 7-EJ

POTRZEBNY STOLARZ
Tel. 276-9431
PO 7-EJ

POTRZEBNY STOLARZ
Tel. 276-9431
PO 7-EJ

POTRZEBNY STOLARZ
Tel. 276-9431
PO 7-EJ

POTRZEBNY STOLARZ
Tel. 276-9431
PO 7-EJ

POTRZEBNY STOLARZ
Tel. 276-9431
PO 7-EJ

POTRZEBNY STOLARZ
Tel. 276-9431
PO 7-EJ

POTRZEBNY STOLARZ
Tel. 276-9431
PO 7-EJ

POTRZEBNY STOLARZ
Tel. 276-9431
PO 7-EJ

POTRZEBNY STOLARZ
Tel. 276-9431
PO 7-EJ

POTRZEBNY STOLARZ
Tel. 276-9431
PO 7-EJ

POTRZEBNY STOLARZ
Tel. 276-9431
PO 7-EJ

POTRZEBNY STOLARZ
Tel. 276-9431
PO 7-EJ

POTRZEBNY STOLARZ
Tel. 276-9431
PO 7-EJ

POTRZEBNY STOLARZ
Tel. 276-9431
PO 7-EJ

POTRZEBNY STOLARZ
Tel. 276-9431
PO 7-EJ

POTRZEBNY STOLARZ
Tel. 276-9431
PO 7-EJ

POTRZEBNY STOLARZ
Tel. 276-9431
PO 7-EJ

POTRZEBNY STOLARZ
Tel. 276-9431
PO 7-EJ

POTRZEBNY STOLARZ
Tel. 276-9431
PO 7-EJ

Praca

NORTHWEST SUBURBAN
Management Co., has opening in their maintenance Co., for a full charge cleaner. Individual should be experienced in apartment cleaning. Salary negotiable.
437-3300

MALE OR FEMALE
For residential cleaning service. To drive, supervise and help clean in Western suburbs. Must be experienced, able to drive van and speak good English.
Tel. 848-7633

Potrzebni Pracownicy
Do Prac janitorskich na pełny lub część etatu. Do: Arlington Heights, Elk Grove Village, Oak Brook, Northbrook, Downers Grove, południowe okolice Chicago.
Tel. 833-6775 od 4-5 Ppl.

HOUSE PERSON
3 p.m. — 11:30 p.m.
Must have basic knowledge of cleaning procedures and equipment. Night cleaner. 11 p.m. — 7:30 a.m. to clean public area. Must know general cleaning and floor care procedures. Good salaries and benefits. Apply in person between 9 a.m. — 11 a.m. to personal.
Sheraton International at O'Hare
6810 N. Mannheim
Rosemont, Ill. 60018
Equal Opp. Employer M/F

HOUSE PERSON
3 p.m. — 11:30 p.m.
Must have basic knowledge of cleaning procedures and equipment. Night cleaner. 11 p.m. — 7:30 a.m. to clean public area. Must know general cleaning and floor care procedures. Good salaries and benefits. Apply in person between 9 a.m. — 11 a.m. to personal.
Sheraton International at O'Hare
6810 N. Mannheim
Rosemont, Ill. 60018
Equal Opp. Employer M/F

HOUSE PERSON
3 p.m. — 11:30 p.m.
Must have basic knowledge of cleaning procedures and equipment. Night cleaner. 11 p.m. — 7:30 a.m. to clean public area. Must know general cleaning and floor care procedures. Good salaries and benefits. Apply in person between 9 a.m. — 11 a.m. to personal.
Sheraton International at O'Hare
6810 N. Mannheim
Rosemont, Ill. 60018
Equal Opp. Employer M/F

HOUSE PERSON
3 p.m. — 11:30 p.m.
Must have basic knowledge of cleaning procedures and equipment. Night cleaner. 11 p.m. — 7:30 a.m. to clean public area. Must know general cleaning and floor care procedures. Good salaries and benefits. Apply in person between 9 a.m. — 11 a.m. to personal.
Sheraton International at O'Hare
6810 N. Mannheim
Rosemont, Ill. 60018
Equal Opp. Employer M/F

HOUSE PERSON
3 p.m. — 11:30 p.m.
Must have basic knowledge of cleaning procedures and equipment. Night cleaner. 11 p.m. — 7:30 a.m. to clean public area. Must know general cleaning and floor care procedures. Good salaries and benefits. Apply in person between 9 a.m. — 11 a.m. to personal.
Sheraton International at O'Hare
6810 N. Mannheim
Rosemont, Ill. 60018
Equal Opp. Employer M/F

HOUSE PERSON
3 p.m. — 11:30 p.m.
Must have basic knowledge of cleaning procedures and equipment. Night cleaner. 11 p.m. — 7:30 a.m. to clean public area. Must know general cleaning and floor care procedures. Good salaries and benefits. Apply in person between 9 a.m. — 11 a.m. to personal.
Sheraton International at O'Hare
6810 N. Mannheim
Rosemont, Ill. 60018
Equal Opp. Employer M/F

HOUSE PERSON
3 p.m. — 11:30 p.m.
Must have basic knowledge of cleaning procedures and equipment. Night cleaner. 11 p.m. — 7:30 a.m. to clean public area. Must know general cleaning and floor care procedures. Good salaries and benefits. Apply in person between 9 a.m. — 11 a.m. to personal.
Sheraton International at O'Hare
6810 N. Mannheim
Rosemont, Ill. 60018
Equal Opp. Employer M/F

HOUSE PERSON
3 p.m. — 11:30 p.m.
Must have basic knowledge of cleaning procedures and equipment. Night cleaner. 11 p.m. — 7:30 a.m. to clean public area. Must know general cleaning and floor care procedures. Good salaries and benefits. Apply in person between 9 a.m. — 11 a.m. to personal.
Sheraton International at O'Hare
6810 N. Mannheim
Rosemont, Ill. 60018
Equal Opp. Employer M/F

HOUSE PERSON
3 p.m. — 11:30 p.m.
Must have basic knowledge of cleaning procedures and equipment. Night cleaner. 11 p.m. — 7:30 a.m. to clean public area. Must know general cleaning and floor care procedures. Good salaries and benefits. Apply in person between 9 a.m. — 11 a.m. to personal.
Sheraton International at O'Hare
6810 N. Mannheim
Rosemont, Ill. 60018
Equal Opp. Employer M/F

HOUSE PERSON
3 p.m. — 11:30 p.m.
Must have basic knowledge of cleaning procedures and equipment. Night cleaner. 11 p.m. — 7:30 a.m. to clean public area. Must know general cleaning and floor care procedures. Good salaries and benefits. Apply in person between 9 a.m. — 11 a.m. to personal.
Sheraton International at O'Hare
6810 N. Mannheim
Rosemont, Ill. 60018
Equal Opp. Employer M/F

HOUSE PERSON
3 p.m. — 11:30 p.m.
Must have basic knowledge of cleaning procedures and equipment. Night cleaner. 11 p.m. — 7:30 a.m. to clean public area. Must know general cleaning and floor care procedures. Good salaries and benefits. Apply in person between 9 a.m. — 11 a.m. to personal.
Sheraton International at O'Hare
6810 N. Mannheim
Rosemont, Ill. 60018
Equal Opp. Employer M/F

HOUSE PERSON
3 p.m. — 11:30 p.m.
Must have basic knowledge of cleaning procedures and equipment. Night cleaner. 11 p.m. — 7:30 a.m. to clean public area. Must know general cleaning and floor care procedures. Good salaries and benefits. Apply in person between 9 a.m. — 11 a.m. to personal.
Sheraton International at O'Hare
6810 N. Mannheim
Rosemont, Ill. 60018
Equal Opp. Employer M/F

HOUSE PERSON
3 p.m. — 11:30 p.m.
Must have basic knowledge of cleaning procedures and equipment. Night cleaner. 11 p.m. — 7:30 a.m. to clean public area. Must know general cleaning and floor care procedures. Good salaries and benefits. Apply in person between 9 a.m. — 11 a.m. to personal.
Sheraton International at O'Hare
6810 N. Mannheim
Rosemont, Ill. 60018
Equal Opp. Employer M/F

HOUSE PERSON
3 p.m. — 11:30 p.m.
Must have basic knowledge of cleaning procedures and equipment. Night cleaner. 11 p.m. — 7:30 a.m. to clean public area. Must know general cleaning and floor care procedures. Good salaries and benefits. Apply in person between 9 a.m. — 11 a.m. to personal.
Sheraton International at O'Hare
6810 N. Mannheim
Rosemont, Ill. 60018
Equal Opp. Employer M/F

HOUSE PERSON
3 p.m. — 11:30 p.m.
Must have basic knowledge of cleaning procedures and equipment. Night cleaner. 11 p.m. — 7:30 a.m. to clean public area. Must know general cleaning and floor care procedures. Good salaries and benefits. Apply in person between 9 a.m. — 11 a.m. to personal.
Sheraton International at O'Hare
6810 N. Mannheim
Rosemont, Ill. 60018
Equal Opp. Employer M/F

HOUSE PERSON
3 p.m. — 11:30 p.m.
Must have basic knowledge of cleaning procedures and equipment. Night cleaner. 11 p.m. — 7:30 a.m. to clean public area. Must know general cleaning and floor care procedures. Good salaries and benefits. Apply in person between 9 a.m. — 11 a.m. to personal.
Sheraton International at O'Hare
6810 N. Mannheim
Rosemont, Ill. 60018
Equal Opp. Employer M/F

HOUSE PERSON
3 p.m. — 11:30 p.m.
Must have basic knowledge of cleaning procedures and equipment. Night cleaner. 11 p.m. — 7:30 a.m. to clean public area. Must know general cleaning and floor care procedures. Good salaries and benefits. Apply in person between 9 a.m. — 11 a.m. to personal.
Sheraton International at O'Hare
6810 N. Mannheim
Rosemont, Ill. 60018
Equal Opp. Employer M/F

HOUSE PERSON
3 p.m. — 11:30 p.m.
Must have basic knowledge of cleaning procedures and equipment. Night cleaner. 11 p.m. — 7:30 a.m. to clean public area. Must know general cleaning and floor care procedures. Good salaries and benefits. Apply in person between 9 a.m. — 11 a.m. to personal.
Sheraton International at O'Hare
6810 N. Mannheim
Rosemont, Ill. 60018
Equal Opp. Employer M/F

HOUSE PERSON
3 p.m. — 11:30 p.m.
Must have basic knowledge of cleaning procedures and equipment. Night cleaner. 11 p.m. — 7:30 a.m. to clean public area. Must know general cleaning and floor care procedures. Good salaries and benefits. Apply in person between 9 a.m. — 11 a.m. to personal.
Sheraton International at O'Hare
6810 N. Mannheim
Rosemont, Ill. 60018
Equal Opp. Employer M/F

HOUSE PERSON
3 p.m. — 11:30 p.m.
Must have basic knowledge of cleaning procedures and equipment. Night cleaner. 11 p.m. — 7:30 a.m. to clean public area. Must know general cleaning and floor care procedures. Good salaries and benefits. Apply in person between 9 a.m. — 11 a.m. to personal.
Sheraton International at O'Hare
6810 N. Mannheim
Rosemont, Ill. 60018
Equal Opp. Employer M/F

HOUSE PERSON
3 p.m. — 11:30 p.m.
Must have basic knowledge of cleaning procedures and equipment. Night cleaner. 11 p.m. — 7:30 a.m. to clean public area. Must know general cleaning and floor care procedures. Good salaries and benefits. Apply in person between 9 a.m. — 11 a.m. to personal.
Sheraton International at O'Hare
6810 N. Mannheim

Petycje 16 Kandydatów Przekazane Ławie Przysięgłych Sledztwo w Sprawie Fałszywych Podpisów

Powiatowa Wielka Ława Przysięgłych specjalnym nakazem zażądała od Chicagowskiej Rady Wyborczej wydania petycji 16 kandydatów ubiegających się o wybór na stanowisko komitymana swej partii.

Już w ubiegłym tygodniu donosiliśmy, że specjaliści badający podpisy zebrane przez aktywistów pracujących na rzecz każdego z kandydatów, stwierdzili bardzo wiele fałszywych podpisów wyborców.

W myśl przepisów wyborczych, każdy kandydat, aby móc znaleźć się na liście kandydatów ubiegających się o dany urząd (w tym wypadku komitymana — reprezentanta swej partii w danej dzielnicy — wardzie), musiał przedłożyć władzom wyborczym (Komisji Wyborczej) petycje podpisane przez przynajmniej 10% mieszkańców danej wardy, którzy brali udział w ostatnich wyborach. Ponieważ frekwencja w lokalach wyborczych w czasie ostatnich wyborów była bardzo duża, wymagano od kandydatów stosunkowo dużo podpisów. Okazało się, że niektóre petycje miały fałszywe podpisy. Z wstępnych informacji wynika, iż podpisane zostały kilka lub kilkanaście razy przez tę samą osobę, mimo, że za każdym razem podpisywała się ona innym nazwiskiem.

W poprzednich doniesieniach infor-

mowaliśmy o tym, iż zauważono fałszywe podpisy na petycjach złożonych przez 11 kandydatów, obecnie wiadomo, iż nakazano przekazać petycje 16 kandydatów. Zdaniem obserwatorów najwięcej petycji podejrzanych o to, iż zawierają fałszywe podpisy zostało złożonych przez kandydatów należących do zwolenników mayora Washingtona. Wśród 16 petycji, znajdują się petycje trzech kandydatów na komitymanów partii republikańskiej. Kandydatury niektórych osób, których petycje zostaną obecnie poddane badaniom zostały zdyskwalifikowane przez Radę Wyborczą z takich czy innych powodów. Inni, nadal są kandydatami, ponieważ jak stwierdził przewodniczący Rady Wyborczej Michael Lavelle, mimo niektórych fałszywych podpisów mieli ich dość, aby się kwalifikować.

Podkreślono sprawę zasadniczą, dotyczącą samych kandydatów. W większości wypadków, kandydaci nie są odpowiedzialni za podpisy na petycjach, ponieważ zbierają je ich współpracownicy. Na każdej petycji, w myśl przepisów, widnieje nazwisko osoby zbierającej na niej podpisy. Jeśli zostanie udowodnione, że podpisy były fałszywe, osoby uznane winnymi fałszowania podpisów mogą zostać skazane na kary do pięciu lat więzienia.

Propozycje Thompsona w Sprawie Likwidacji "Kwaśnego Deszczu"

Gubernator Thompson i czterech inni gubernatorzy zwrócili się do prez. Reagana z prośbą o zajęcie stanowiska w sprawie likwidacji tzw. kwaśnego deszczu, powstającego w wyniku emisji zanieczyszczeń fabrycznych.

Thompson twierdzi, że choć Prezydent nie odmówił podjęcia próby rozwiązania problemu, nie chce decydować zbyt pochopnie, by nie okazało się, że przyjęto w tej sprawie błędne zarządzenia.

Podobno Reagan nie zgodził się na jasne określenie swego stanowiska nawet wówczas, gdy gubernator New Jersey, Thomas Kean (R) zapewnił go, że demokratyczni gubernatorzy stanów Nowy York i Massachusetts — gdzie kwaśny deszcz spowodował największe zniszczenia w tamtejszych jeziorach — byli gotowi potraktować zagadnienie bezstronnie, nie wyciągając go na forum publiczne jako sprawy obchodzącej wyłącznie demokratów.

Podczas półgodzinnego posiedzenia w Białym Domu, Thompson reprezentował Krajowe Stowarzyszenie Gubernatorów oraz stany, w których siłownie elektryczne i fabryki wydalały

dwutlenek siarki przenoszony do północnowschodnich części kraju, gdzie opada w postaci kwaśnego deszczu.

Thompson zalecał zapoczątkowanie programu zapobiegawczego poprzez wlewanie do jezior soku z owoców limony dla odwrócenia postępujących zniszczeń przy jednoczesnym opracowywaniu metod likwidacji problemu na stałe.

Gubernator Illinois zwrócił się również z prośbą o wyasygnowanie większych sum federalnych na badania związane z próbami usunięcia siarki z węgla i oczyszczenia z niej spalin fabrycznych. Wskazał również na dodatkowe korzyści płynące z oczyszczania węgla z tej substancji, poprzez otwarcie kopalni na środkowym zachodzie, gdzie przy wydobyciu, znalazłby zatrudnienie spora liczba ludzi.

W posiedzeniu, poza Thompsonem i Keanem, wzięli udział: gub. Rhode Island, Joseph Garahy (D), gub. Kansas, John Carlin (D), oraz republikanie; gub. New Hampshire, John Sununu, wicepr. G. Bush i administrator Agencji Ochrony Naturalnego Środowiska, William D. Ruckelshaus.

CHA Poszukuje Kandydata Na Dyrektora Wykonawczego

Chicago Housing Authority dokonuje szczegółowego przeglądu listy osób kandydujących na stanowisko dyrektora wykonawczego tej agencji. Przewodniczący komitetu wyznaczonego do selekcji kandydatów, Earl L. Neal uważa, że w ciągu 3-4 tygodni

Rozesłano Rachunki Za Podatki Od Realności

Biuro skarbnika powiatowego Edwarda J. Rosewella rozpoczęło już rozsyłanie rachunków za pierwszą ratę podatków realnościowych za 1983 r.

Wszystkie rachunki powinny dotrzeć do właścicieli nieruchomości nie później jak do 1 lutego. Najpierw rachunki otrzymają mieszkańcy przedmieść, później Chicago.

Pierwszą ratę podatku od nieruchomości należy zapłacić do dnia 1 marca. W razie opóźnień, trzeba będzie płacić karę w wysokości 1.5% zaległej sumy miesięcznie.

Uniknął Śmierci

Policjant Willard Walker, który odpowiedział na wezwanie 24-letniej kobiety o pomoc, cudem uniknął śmierci z ręki jej napastnika. Kobieta, która padła ofiarą gwałtu, zdołała wraz z 14-letnią dziewczynką, przebywającą w jej domu, zbiec, gdy napastnik usnął.

Kiedy Walker wszedł do mieszkania właścicieli ciagle spał, przebudził się jednak i wyciągnął w kierunku policjanta pistolet. Na szczęście chybił.

Zidentyfikowano go jako 31-letniego Jerome Goldenę, zamieszkałego przy 6054 S. Normal Ave. Golden będzie odpowiadał za próbę morderstwa, gwałtu, napad na prywatną własność, nielegalne użycie broni i stawianie oporu przy aresztowaniu.



WATYKAN. — Ojciec Święty w czasie audiencji generalnej rozmawia z Rocco Lupini lat 9 i jego matką. Matka i dziecko porwani byli przez porywaczy, którzy żądali okupu. Trzymano małego Rocco przez ponad siedem miesięcy. (UPI)

Sąd Ponownie Rozpatrzy Sprawę Zabójcy Dwóch Policjantów Decyzje Najwyższego Sądu Stanowego

Stanowy Sąd Najwyższy postanowił zawiesić wyrok śmierci wydany na Kennetha Allen, uznanego winnym zamordowania dwóch policjantów chicagowskich w marcu 1979 r., ponieważ stwierdzono, że skazany nie został przebadany przez specjalistów psychologów i neurologów. Allen przed popełnieniem zbrodni, przeszedł operację mózgu. Wyjęto mu część mózgu i od tego czasu cierpiał na ataki padaczki.

Sam Allen przyznał się do morderstwa a nawet, w czasie przesłuchań przed ogłoszeniem przez sędziego wyroku, domagał się kary śmierci bez prawa do apelacji. Naturalnie adwokaci, którzy go reprezentowali, nie

zgodzili się na to i złożyli apelację.

Sędziowie Sądu Najwyższego uznali, że jest możliwość niepoczytalności Alena i dlatego polecił przebadanie go.

Jeśli lekarze orzekną, że nie cierpi na zaburzenia psychiczne, wyrok zostanie utrzymany w mocy. Jeśli natomiast, wyniki badań lekarskich wykażą, że był niepoczytalny, odbędzie się drugi proces.

Sąd Najwyższy orzekł, że powiat Cook ma prawo sprzedać 121,000 parcel, których właściciele nie zapłacili podatków realnościowych. Oblicza się, że dzięki sprzedaniu tych posiadłości powiat uzyska około \$50 mln.

Sprzedaż miała się odbyć w listopadzie, ale zgłoszono pretensje i zarzuty, że prowadzona jest niezgodnie z prawami, stąd obecna decyzja Sądu.

Sędziowie przyznali też rację Sądowni Apelacyjnemu, uznając kwoty mandatów za wykroczenia przeciw prawom ruchu drogowego, wyznaczone policjantom z przedmieścia Park Ridge za służne. Tym samym policjant, Richard Begg, nie może mieć pretensji do swego oddziału policji za zawieszenie go w czynnościach za niewypelnienie kwoty.

Utrzymano w mocy wyrok śmierci wydany na Durlyna Eddmonds, który otrzymał go za uduszenie 9-letniego chłopca. Egzekucja skazanego wyznaczona jest na 23 maja.

Dodatkowego, Sąd Najwyższy uznał że należy traktować 15-letniego chłopca, oskarżonego o zamordowanie dwóch młodocianych członków rywalizującej bandy wyrostków, jako dorosłego.

Jimmy Przytomny Oddycha Samodzielnie

Z każdym dniem stan zdrowia Jimmiego Tontlewicza poprawia się. Lekarze wprawdzie nie twierdzą jeszcze, że dziecko zupełnie wyzdrowieje, obawiając się ewentualnego uszkodzenia mózgu, są jednak optymistycznie nastawieni.

W czasie konferencji prasowej wczoraj, dyrektor oddziału intensywnej opieki, pediatra dr Zehava Noah powiedziała, że dziecko oddycha już samodzielnie, odłączono mu aparat do oddychania i z całą pewnością można powiedzieć, iż Jimmy jest zupełnie przytomny. Na razie jeszcze nie mógł, ale wykonuje dawane mu polecenia, uśmiecha się i płacze.

Dzisiaj dziecko ma zostać przeniesione z oddziału intensywnej opieki do normalnego pokoju szpitalnego. Trudno powiedzieć kiedy chłopczyk zupełnie wróci do zdrowia.

Przypominamy, że Jimmy Tontlewicz uległ wypadkowi, gdy wraz z ojcem byli na sankach nad jeziorem Michigan. Jimmy wpadł do jeziora i znajdował się pod powierzchnią wody prawie pół godziny. Gdy go wydłwżył stan jego określenie, jako śmierć kliniczna. Zdołano jednak ożycić chłopca, a teraz pomału wraca on do zdrowia.

Oba angielskie dzienniki "Chicago Tribune" i "Sun-Times" zainaugurowały zbiórkę funduszy na opłacenie kosztów leczenia dziecka. Osoby, które chciałyby dołożyć się do tej zbiórki, mogą przelać pieniądze na adresy podane na pierwszej stronie dzisiejszego wydania "Dziennika." Dotychczas w "Sun-Times" zebrano \$35,850.

Konsumenci Przeciw Podwyżkom Opłat Za Energię Elektryczną

Koalicja grup konsumentów z Illinois podjęła walkę przeciw Commonwealth Edison Co., która wniosła do Stanowej Komisji Handlowej prośbę o zezwolenie na podniesienie opłat za jej usługi o \$964.3 mln. Konsumenci domagają się, by sumę tę obniżyć o \$502 mln, które kompania potrzebuje na naprawę wadliwie działających urządzeń w siłowni w Byron.

Po trudnościach z jakimś Edison spotkała się w ostatnich tygodniach, wystąpienie konsumentów może przetrwać się w otwartej atak na \$8.8 miliardowy program konstrukcji nuklearnych, obejmujący między innymi siłownię w Braidwood, która miała być wybudowana kosztem \$3.3 mld.

Twierdząc, że konsumenci nie powinni być obciążani "nierozsądnymi" wydatkami kompanii, koalicja postanowiła zwrócić się do Komisji Handlowej z żądaniem o przeprowadzenie niezależnej kontroli dotychczasowych jej wydatków na konstrukcję siłowni Byron, położonej w pobliżu Rockford.

Pierwsze przesłuchania w tej sprawie odbyły się w poniedziałek.

Głównym celem krytyków jest nie dopuszczenie do podniesienia opłat za elektryczność by kosztem konsumentów zakończyć budowę siłowni Byron.

Pozostała część z sumy jakiej domaga się Commonwealth Edison, ma być przeznaczona na pierwsze prace przy konstrukcji siłowni nuklearnej w powiecie LaSalle.

Akcję podjęto w chwili ogłoszenia o przesunięciu terminu ukończenia budowy 4 siłowni, ze względu na zastrzeżenia jakie wysunęła federalna Komisja Nuklearna (NRC), regulująca i wydająca przepisy dotyczące bezpieczeństwa siłowni nuklearnych.

13 stycznia rada komisji odmówiła

wydania zezwolenia na wszczęcie produkcji w Byron, uzasadniając swą decyzję wadliwie funkcjonującymi urządzeniami kontrolnymi. Kompania zamierza odwołać się od tej decyzji do rady apelacyjnej NRC.

Akcja ta, odwołując przystąpienie do normalnej produkcji, narażając kompanię na straty rzędu \$17 mln miesięcznie. Część kosztów, Edison pragnie przerzucić na swych klientów.

Z podobnymi problemami spotkano się w drugiej siłowni w Byron oraz w dwóch siłowniach w Braidwood.

Uszkodzenia zmuszają kompanię do wstrzymania ich otwarcia przynajmniej przez następne 6 miesięcy. W tym przypadku, zwłoka będzie kosztowała Edison \$280 mln. Przypuszcza się, że i tym razem kompania będzie usiłowała odzyskać część pieniędzy poprzez nałożenie wyższych opłat za elektryczność.

Douglas Cassel, reprezentujący grupy konsumentów zaznaczył, że chociaż kontrola będzie w zasadzie dotyczyć siłowni w Byron, przyniesie również odpowiedź na pytanie, czy nie należałoby zamknąć pozostałych konstrukcji Commonwealth Edison.

Z żądaniem przeprowadzenia kontroli wystąpił również; Governor's Office of Consumer Services, rada Chicago, Community Action for Fair Utility Practice i South Austin Coalition Community Council.

Wczoraj, po pierwszych przesłuchaniach, odrzucono żądania kompanii.

Przedstawiciel Komisji Handlowej, Roger Levin, wyjaśnił jednak, że Commonwealth Edison może odwołać się od tej decyzji i domagać się rozważenia swych żądań przed pełnym składem Komisji. Przypuszcza się, że kompania nie zrezygnuje z tej możliwości.

Związek Pracowników Publicznych Przyjął Nowy Kontrakt o Pracę

Członkowie największego w stanie Illinois związku zawodowego pracowników publicznych, American Federation of State, County & Municipal Employees zaaprobowali nowy kontrakt przewidujący 12.2 procentowe podwyżki płac w ciągu trzech lat.

Związek reprezentuje 28,000 pracowników szpitali, więzień, zakładów poprawczych i niektórych urzędów publicznych. Porozumienie zostanie podpisane 10 grudnia.

Zgodnie z umową członkowie związku otrzymają 2.5 procentowe podwyżki, wypłacane retroaktywnie od września ub. roku, następną 4¼% podwyżka przypadnie na 1 lipca i trzecia 5 procentowa podwyżka zostanie wprowadzona z dniem 1 lipca, 1985 roku.

Ocenia się, że podwyżki te będą kosztować stan od \$90 do \$100 mln. Zarobki posiadających 5-letnie doświadczenie pracowników szpitali dla psychicznie chorych w tym roku wzrosną o \$30 miesięcznie do \$14,500 rocznie.

Straznicy więzienni z 5-letnim doświadczeniem otrzymają \$37 miesięcznie więcej i będą zarabiać \$18,425

Mieszkańcy Dzielnicy Przeciwni Założeniu w Niej Więzienia

Jak już wcześniej donosiliśmy, w myśl planów opracowanych przez sta-

nowy Departament Więziennictwa, zatwierdzonych przez gub. Thompsona, na terenie Chicago miano znaleźć trzy pomieszczenia, z których można by było utworzyć więzienia dla około 900 więźniów. W myśl wspomnianych planów byłyby to więzienia w których przebywaliby więźniowie kończący odsiadanie kary, lub tacy więźniowie, którzy nie popełnili poważnych przestępstw. Mówiono nawet o więzieniach, w których znajdować się będą więźniowie skazani na czasowy pobyt w więzieniu polegający na tym, że pracują poza więzieniem, a jedynie noce spędzają w instytucji karnej.

Ponieważ planowano założyć nowe więzienia w innych miejscowościach stanu, gdzie przyjęto je z zadowoleniem, władze stanowe nie spodziewały się aż tak dużej opozycji, na jaką natrafiły w Chicago.

Obecnie podano bowiem do wiadomości, że planuje się zamienić motel znajdujący się przy 63-iej ulicy na więzienie przejściowe. Przeciw tej decyzji natychmiast zaprotestowali mieszkańcy tej dzielnicy obawiając się, że wraz z nowym więzieniem będą mieć dodatkowy kłopot za napędzaniem elementu przestępczego. Dzielnica w której znajduje się Roberts Motel ma stosunkowo duży pro-

cent przestępstw, stąd obawy o dodatkowe.

Przedstawiciele władz stanowych nie podjęli jeszcze ostatecznej decyzji w tej sprawie, bo jak stwierdził Gubernator, nie mają zamiaru nikomu narzucać swej woli. Jeśli Chicago nie chce więzienia, decydują się znaleźć odpowiednie pomieszczenie w miejscowościach poza Chicago, które od lat zabiegają o taką instytucję. Zabiegi te spowodowane są możliwościami dodatkowych posad dla mieszkańców okolicy.

Nie mniej przedstawiciele władz stanowych zwracają uwagę na zjawisko zupełnie odmienne, od tego, jakiego obawiają się mieszkańcy dzielnicy Woodlawn. Najczęściej w sąsiedztwie więzienia notuje się znacznie mniej przestępstw, niż gdzie indziej, z tej prostej przyczyny, że przestępcy niezbyt dobrze czują się w pobliżu instytucji karnej.

Oprócz władz stanowych, propozycję utworzenia więzienia w Chicago popierają rodziny skazanych, które aby ich odwiedzić zmuszone są podróżować do innych miejscowości. Podkreślono, iż w więzieniach stanowych najwięcej jest więźniów z Chicago i jego przedmieść.

Sprawa, czy Roberts Motel zostanie dostosowany do potrzeb więzienia czy nie, nie została jeszcze ostatecznie rozstrzygnięta.